Nr 216. Dnia 3 Października. Sobota. Dnia 21 Września (3 Października) 1874 r.

Prenumerata „Kur. Warsz.“ wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc. Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5. Redakcja otwarta od 11-ej rano do 2-ej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rsr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: ŚŚ. Kandyda M. i Ludomira.
Jutro: *N. M. P. Różańcowej* i Ś. Franciszka.
Poniedziałek: ŚŚ Placyda M. i Flawji P.
Wtorek: Ś. Brunona Wyznawcy.

Wschód słońca o godzinie 6 m. 5.
Zachód „ „ 5 „ 33.
Długość dnia godzin 11 minut 28.
Ubyło „ „ 5 „ 15.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L ZABŁOCKIEJ.

Środa: Ś. Justyny Panny Męczenniczki
Czwartek: Ś. Brygidy Wdowy.
Piątek: Ś. Dyonizego Biskupa Męczennika.
Sobota: Ś. Franciszka Borgiasza Wyznawcy

— Jutro (4 października) odbywać się będą Nabożeństwa odpustowe, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami i processjami w następujących kościołach: Ś-go Józefa, Oblubieńca Najświętszej Marji Panny na Krak.-Przedm., Loretańskim na Pradze i Ś-go Jacka przy ulicy Freta z uroczystą procesją na zewnątrz kościoła (w trzech tych Świątyniach obchodzoną będzie uroczystość Najświętszej Marji Panny Różańcowej.)

zaś w kościołach:

Ś-tej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu obok wystawy Sztuk Pięknych, Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej i Ś-go Franciszka przy ulicy Zakroczymskiej, obchodzoną będzie uroczystość Ś-go Franciszka Serafickiego.— Dziś we wszystkich wymienionych tu Świątyniach odbędą się już pierwsze Nieszpory z wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

— *W Rozkazach Warszawskiego Ober-Policmajstra do Pol. Wyk. za NNr. 261 i 262 wydanych, zamieszczono:* W Nr 212 Gońca urzędowego z r. b., zamieszczono Okolnik Zarządzającego Ministerjum Spraw Wewnętrznych do Naczelników gubernji z d. 3 września r. b. za Nr 2134, treści następującej.

Rada Państwa w oddziale o powinności wojskowej, po roztrząśnięciu przedstawienia mego co do porządku do pociągania do zadosyć uczynienia powinności wojskowej tych konskryptów, którzy poprzednio byli uznani za niezdatnych do służby wojskowej lub nieobjęci wykazami konskrypcyjnemi, uchwaliła: Artykuł X Najwyższego ukazu Imiennego, wydanego w d. 1 stycznia 1874 r. do Senatu Rządzącego, wyjaśnić w tym duchu: że w gubernjach Królestwa Polskiego konskrypci nieobjęci w swoim czasie, w skutek zaniedbania władz miejscowych, wykazami konskrypcyjnemi, jak również ci, którzy podczas poprzednich poborów uznani zostali za niezdatnych czasowo do służby wojskowej, czy to w skutek choroby, wątłej budowy ciała, lub małego wzrostu, jeżeli w dniu 1 stycznia 1874 r., ukończyli lat 21 wieku, winni być uwolnieni na zawsze od powoływania do losowania.

Najjaśniejszy Pan, w d. 20 zeszłego miesiąca sierpnia, uchwałę tę Rady Państwa, Najwyżej zatwierdzić raczył i wykonać rozkazał. (G. P.)

Wiadomości miejscowe.

= Odbywane w czasie wystawy rolniczej konferencje w przedmiocie stosunków rolniczych i przemysłu rolnego wykazały przy wielu okolicznościach nieodzowną potrzebę stacji doświadczalnych.

Z dobrego dowiadujemy się źródła, że powzięta w początku roku bieżącego przez kilku właścicieli ziemskich z gubernii Warszawskiej myśl założenia sposobem akcyjnym fermy wzorowej z stacją doświadczalną, w ostatnich czasach silnie zaagitowaną została; że wkrótce wygotowany będzie projekt organizacji tego przedsięwzięcia, mającego się urządzić z poważnym kapitałem i poczynione zostaną kroki w celu uzyskania koncesji od Władz Rządowych.

Zapewniony współudział wielu wpływowych osób, oceniających korzyści, jakie z przedsiewzięcia tego wynikną dla kraju, w którym rola stanowi główne źródło bogactwa, daje niewątpliwą nadzieję, że myśl założenia fermy wzorowej z stacją doświadczalną, tylokrotnie w pismach poruszana, nareszcie wejdzie w życie.

= Na pogorzelisku przy ulicy Miłej, pomiędzy zwęglonemi belkami i grupą nagich kominów sterczy kilka drzewin, których płomienie zwyciężyć nie mogły. Liście ich do połowy tylko zostały spalone, i potrafiły oprzeć się tryumfująco niszczącemu żywiołowi.

Fakt ten, na który niejednokrotnie już zwracano uwagę przekonywa, że jednym ze środków, które wprawdzie nie zapobiegają pożarom, lecz przebieg takowych znacznie tamują, jest otaczanie zabudowań drzewami.

Dodać do tego wypada wzgląd sanitarny, który także na korzyść drzew przemawia. Są one bowiem jakby „odświeżaczami“ powietrza i wybornie takowe oczyszczają, czyniąc zdrowem do oddychania.

A więc, panowie obywatele: sadźcie przy swych posesjach jak najwięcej kasztanów, lip i akacji; złączycie tym sposobem *piękne z użytecznem* i zrobicie zadość wymaganiom oczów, płuc i... kieszeni!

= Jak wiadomo, podczas tegorocznej u nas Wystawy Rolniczej wyłączne prawo zdejmowania widoków fotograficznych w obrębie Placu Wystawy miał p. M. Fajans. Otóż z prawa tego korzystając p. Fajans zdejmował fotografje nie tylko z pojedynczych okazów zarówno żywych jak martwych, ale i z pojedynczych pawilonów, a nawet całych części placu wystawowego. Tym sposobem powstał zbiór przeszło 80 pięknych widoków fotograficznych dużego formatu, dający wcale dokładne wyobrażenie o Wystawie.

Szkoda, że nie wszyscy wystawcy pośpieszyli z zamówieniem zdjęcia widoku ich pawilonów. Zbiór bowiem byłby jeszcze pełniejszym, bądź co bądź ten który istnieje warto, aby się znalazł w powstającem u nas Muzeum przemysłowem.

= Dowiadujemy się, że wkrótce odbędzie się w Salach Redutowych koncert na korzyść niezamożnych studentów Warszawskiego Uniwersytetu. Koncertem tym tak jak i lat ubiegłych, ma się zająć dyrektor opery polskiej pan Adam Münchhejmer.

= Na rzecz założyć się mającego w Warszawie *Muzeum Przemysłowego* za pośrednictwem redakcji „Gazety Przemysłowej“, zadeklarowali ofiarować (w dalszym ciągu, pp. Rejchmann, okazy mąki; Kowalski Tadeusz, modele pługów rozmaitych; Fenkelhauz Szymon, właściciel Fryszerek, Humer i Światełek — lemiesze, radlice i okazy żelaza; fabryka wyrobów metałowych dawniej Cukierwarów w Warszawie — formę rafinadową próby śrób, muter, lasz, podkładek i t. p. Neuman Hugo, właściciel tkanin metalowych, bardzo piękne okazy tychże tkanin w formie parawana o 20 skrzydłach rozmieszczone na każdem skrzydle po kilka. Parawan ten, roboty p. Gaszczyńskiego stolarza z okazami tkanin znajdował się na wystawie wiedeńskiej i zwracał powszechną uwagę znawców, dla muzeum będzie to nabytek bardzo szacowny; Fajans Maksymilian — wszelkie wyroby fotograficzne.

Ponieważ pisma wspomniały, że komitet wystawy stara się obecnie o wynalezienie odpowiedniego miejsca na muzeum, zwracamy uwagą, że najlepszym dla takiej wystawy pomieszczeniem byłby pałac Paca, później Rządu Gubernialnego przy ulicy Miodowej. Lokalów pustych tam bardzo wiele, a środek miasta dla muzeum także wiele znaczy.

= W poniedziałek rozpocznie się licytacja na wydzierżawienie przez lat trzy miejsc pod stragany na placach targowych. Miejsc tych razem będzie do wydzierżawienia 909, mianowicie na Starem mieście miejsc 300, za Żelazną bramą 584 i na Nowem mieście 125.

= Ul ks. Nawalskiego, oglądany na tegorocznej Wystawie Rolniczej w Warszawie, zakupiony został jak donosi „Gazeta Warsz.“, na model do gabinetu naukowo-przemysłowego w Petersburgu.

= Na odbytem w dniu onegdajszym ogólnem zebraniu członków Dyrekcji Szczegółowej Warszawskiej, powołany został na prezesa tejże Dyrekcji p. Ewaryst *Mejer.*

= Jutro w teatrze warszawskim ma się odbyć drugi występ p. Cybulskiego w komedji „Chcę sobie pohulać,“ w której ten artysta odegra rolę stróża Melchiora.

— *(Art. nad.)* W artykule zamieszczonym we wczorajszym numerze Kurjera Warszawskiego o kolei Nadwiślańskiej, autor takowego nie dość jasno przedstawił, że plan działań dla tego nie był przyjętym przez mniejszość, iż nie był skończonym i tylko jedną część drogi proponowanej mieścił w sobie. Co do zarzutu opóźnienia w budowie trzeba także mieć na uwadze, że takowa żadną miarą przed nadchodzącą wiosną rozpoczętą być nie może, opóźnienie zaś nie leży wcale w interesie mniejszości, któraby stosunkowo na takie same straty narażoną była, jak większość. Zresztą większość będąca na czele tak wielkiego interesu, powinnaby w taki sposób postępować, aby mniejszość nic jej zarzucać nie mogła a nieprzyjęcie przedstawionego sobie niezupełnego i nieskończonego planu działań, zdaje się w niczem się nie sprzeciwia dobru interessu i chęci prędkiego wybudowania kolei.

Nie wątpię, że Redakcja w interesie prawdy i bezstronności te kilka słów objaśnienia zamieścić zechce.

Jeden z mniejszości.

P. R. Drukujemy poniższy artykuł jako odpowiedź na wczorajsze nasze uwagi o budowie kolei Nadwiślańskiej.

TYPY ZNIKAJĄCE.

Warszawa przekształca się powoli ale ciągle. Społeczność nasza idzie za postępem i chcemy wierzyć, podąża ku lepszemu.

Przekształcenie to odbywa się stopniowo w oczach pokoleń kolejno następujących po sobie. Ludzie patrząc na to co ich otacza, przyzwyczajają się do odmian i niejeden z tych co dawne czasy pamiętają, nie mógłby już sobie zdać sprawy jak to dawniej wyglądało miasto, rzeczy i ludzie.

A jednak przez kilkadziesiąt lat wiele, wiele bardzo się zmieniło. Sporo dawnych znikło, sporo nastało nowych. A szło to tak powoli i nieznacznie, że ani opatrzeć się nam prawie, co jest zabytkiem dawnych, co jest naleciałością nowych czasów.

Nie mówimy już o całych dzielnicach, które zupełnie odmienną przybrały postać. Ale ludzie! Zdarzały się typy, które co chwila można było spotkać, ktore każdy znał a których dzisiaj ani poświeć już nawet.

Otóż niektóre właśnie z tych typów opisać tu zamyślam. Żeby uprzytomnić je sobie potrzebuję tylko trochę głębiej sięgnąć do wspomnień. I nie myślę wcale rozwodzić się nad tem czy dobrze, że już znikły czy też lepiej, żeby były zostały. Nie ma ich i dość na tem.

Niech przynajmniej dla tych, którzy nie zaznali ich, zostanie się jakiebądź, aczkolwiek słabe i niedokładne, drukowane wspomnienie.

DZIADEK Z EWANGIELIJKĄ.

Dzisiejsi żebracy, którzy chodzą po domach, odznaczają się dziwną śmiałością i bezczelnością nawet. Dzwonią oni głośno i natrętnie, dopominają się o wpuszczenie ich do pokojów. Jest to najgorszy rodzaj żebractwa. Najwięcej pamiędzy niemi pojawia się złodziei, zwłaszcza kobiet, czychają one bowiem na lada chwilę osamotnienia, żeby schwytać to, co się znajdzie pod ręką.

A dzielą się oni zwykle na dwie kategorje, są tacy, którzy żądają pożyczki, i tacy, którzy dopominają się wprost o jałmużnę.

Natręctwo ich przechodzi wszelkie granice. Jeżeli spotkają kobietę, zwłaszcza samą, dopominają się o wsparcie jak o prawo im należne, często nawet starają się zastraszyć, a bywają przykłady, że od groźby do czynów przechodzą. Uciekają się do wszelkiego rodzaju kłamstw, mają zawsze jakąś historję na pogotowiu. Dobre im wszelkie środki dla wzbudzenia współczucia.

A ręczyć jednak prawie można, iż pomiędzy żebrakami którzy chodzą po domach, bardzo mała część zaledwie zasługuje na miłosierdzie publiczne.

Otóż dawniej żebractwa ulicznego było mniej o wiele, a żebrzący po domach nie pojawiali się prawie wcale. Jakoś ludzie chętniejsi byli do zajęcia, do pracy, łatwiej im ona się nastręczała i szła sporzej. Nie żądali tak jak dziś wielkiego od razu zarobku, najemnika łatwo dostać było można, lenistwo i spuszczanie się na grosz lada jako wydrwiony, nie weszło jeszcze było w krew ludzi, tak zwanej klassy niższej.

Zdarzało się jednakże, że człowiek, który sumiennie i poczciwie pracował przez całe życie, znajdował się na starość bez środków utrzymania.

Wówczas człowiek ów zamiast wyciągać rękę gdzieś na rogu ulicy, albo toczyć walki ze służbą o wpuszczenie go do państwa, jako *podupadłego obywatela*, kupował jeżeli miał za co, lub dostawał, jeżeli mu na ten ostatni ratunek zbrakło, książkę z Ewangeljami Świętemi i chodził z nią po domach.

Książki te wszystkie zwykle były podobne do siebie. — Nie wielkiego formatu, oprawne w czarną skórę, z krzyżem pańskim wyrytym na wierzchu, zamykały się na klamry mosiężne. Druk tych książek był spory i wyraźny. — Pomiędzy kartkami znajdowały się obrazki święte, które dziadek ukazywał dzieciom i dawał do ucałowania.

Dziadek ów ubogo ale zawsze schludnie ubrany nosił książkę swoją pod pachą. Obchodził domy kolejno, zwłaszcza w niedziele i święta uroczyste. Drzwi przed nim stawały otworem, nie potrzebował się prosić o wejście, służba znała go i wpuszczała zawsze. Wchodził, witał domowych starodawnem „Niech będzie Chrystus pochwalony“ kładł na nos okulary w mosiężnej oprawie, okręcone nitką, żeby ciała nie uwierały, otwierał książkę, robił znak krzyża święte-

skiej. Dodajemy wszakże to co już powiedzieliśmy tam najwyraźniej, ze sprzeczki większości z mniejszością nic nas nie obchodzą a idzie nam głównie o to, ażeby budowa kolei, która ma stanowić jedno z głównych źródeł bogactwa krajowego nie uległa opóźnieniu.

= Jutro w „Meluzynie“ pierwszy występ pana Pini sprowadzonego z zagranicy pierwszego tancerza.

= W końcu m. września w gminie Mąkolin powiecie płockim, miejscowy wójt gminny Fabisiak, objeżdżał swą gminę dla ściągnięcia różnych należności pieniężnych. Po drodze, mając na względzie dawne przysłowie: „dobry trunek, na frasunek,“ szanowny naczelnik gminy wstąpił parę razy dla pokrzepienia sił do karczemki i w stanie ospałości powrócił do domu.

Na nocleg udał się do stodoły, w której noc przedsięwzięli przepędzić i jego parobcy.

Naraz gdy byli pogrążeni w g ębokim śnie, ogień z podłożenia ogarnął cały budynek, z snu przebudzeni chłopcy prawie bezprzytomni zaledwo umknęli, Fabisiak zaś hołdujący Bachusowi, stał się pastwą ognia wraz z pieniędzmi, których podobno znaczną ilość miał przy sobie.

Straż ziemska rozpoczęła poszukiwania.— Jakoż jeden ze strażaków, mając podejrzenie na jakiegoś chłopa, u którego nieboszczyk ściągał pieniądze, zszedł do chałupy i tak zręcznie zabrał się do badania, że nagabany ofiarował mu korzec pszenicy, aby tylko milczał.

Na takie dictum, jak można się było spodziewać, potransportowano go do Płocka, gdzie dalsze śledztwo wykryje, czy rzeczywiście on to podpalił przez zemstę, wzmiankowaną stodołę.

= Na scenie Teatru Rozmaitości rozpoczęły się próby pamięciowe z komedji Fenilleta p. n. „Sfinks.“

= Ś. p. JX. **Słupecki** kanonik i administrator parafii w Bodzanowie pod Płockiem zmarł w ostatnich dniach września.

= Na tegoroczny benefis pani Modrzejewskiej ma być podobno wybraną „Intryga i miłość“ Schillera.

= Słyszeliśmy, że pan Wincenty Rapacki, artysta dramatyczny Warszawskiego Teatru, wykończył oryginalny dramat w 3ch aktach p. t. „Wit Stwosz“.

= Wczorajszy pierwszy wieczór piątkowy pod kierunkiem samego dyrektora p. Zarzyckiego odbył się bardzo pomyślnie.

W wieczorze tym przyjęły udział także siły artystyczne panna Szlesiger pp. Köhler i Wasilewski.

Słyszeliśmy również występującą po raz pierwszy fortepianistkę p. Jakubowicz, która poprawną swą grą zadowoliła słuchaczy.

Sądzić należy, że wieczory piątkowe rozpoczęte pod tak dobrą wróżbą w obecnym sezonie jesiennym będą licznie uczęszczane przez dyrekcję członków towarzystwa, tembardziej, że program wczorajszy nie jest wyjątkowym, o ile nam bowiem wiadomo komitet szczerze się zajmuje zreformowaniem tych wieczorów, które odtąd mają się odznaczać i starannym programem i poprawnym wykonaniem.

= Repertuar Teatrów Warszawskich na przyszły tydzień. Teatr Wielki: niedziela, „Meluzyna“; poniedziałek, „Otello“; wtorek, „Halka“; środa, „Dalila“; czwartek, „Robert Djabeł“; piątek, „Meluzyna“; sobota, „Lunatyczka“ (wznowiona); niedziela, „Twardowski“.—Teatr Letni: niedziela, „Chcę sobie pohulać“; poniedziałek, „Bursze“, „Flis“, „Wesele w Ojcowie“; wtorek, „On nie zazdrosny“, „Homar“, „Było to pod Wagram“; środa, „Orfeusz w piekle“; czwartek, „Świętoszek“; piątek, „Tricoche i Cocolet“; sobota, „Pozytywni“; niedziela, „Księżna Jerzowa“, „Piosnka wujaszka“.

= P. Wincenty Kruziński znany nauczyciel muzyki i wydawca szkoły na fortepjan — w jednym z nadchodzących piątków ma mieć w Towarzystwie muzycznem odczyt „O muzyce, jako środku wychowawczym.“

= Jutro z Nowej Szwajcarji (obok Doliny) wzniesie się balon ze „śmiałym aeronautą profesorem Rufus Gibbou Wels“.

Podobne nadpowietrzne podróże urządzał pan Wels, jak nas zapewnia, kilkadziesiąt razy i to nietylko w Europie, lecz i w Ameryce, w Azji i Afryce także.

Balon „Ameryka“ napełniony według systemu Mongolfiera, mający 80 stóp wysokości, szerokości 65, objętości zaś 200, wzniesie się o godzinie 5 po południu. Napełnienie rozpocznie się o godzinie drugiej. W razie niepogody podróż odłożoną zostaje do następnego dnia. O cenach mówią afisze.

Podróż zpanem Welsem dzielić będzie pani Elina‘ także śmiała aeronautka.

= Dorożkarze nasi pozwalają sobie zanadto zużywać swych rumaków. Ani przepis Policji, ani widok blizkiego niebezpieczeństwa, nie zdoła ich w szalonym powstrzymać pędzie. Onegdaj jeden z nich (Nr 156), najechał na przechodzącą przez ulicę Królewską, kobietę, która zaczepiwszy suknią o gwóźdź żelaznego mostku, ustąpić się szybko nie mogła. Smiałek widząc ambaras jej o kilkanaście jeszcze kroków, nie zwolnił biegu, lecz przeleciał koło niej tak, iż konie o suknię zawadziły. *Quosque tandem!*

= Imci Pan Twardowski raczył zjawić się wczoraj po raz piąty w sali Wielkiego Teatru, przepełnionej widzami i mającej temperaturę przynajmniej 36° R.

Zwrotnikowy żar nie odstraszył jednak zwolenników choreografii, wytrwali oni wszyscy mężnie do końca przykuci zaklętemi widziadły, pięknością gajów palmowych, czarami duchów wielickich, ponętnością bajaderek a głównie prawdziwie sylfiemi pląsy panny Cholewickiej. Taniec jej bowiem odznaczał się arcyrzadką lekkością, powiewnością i gracją.

Zastępy niższych solistek i corps de balet fungowały ku zadowoleniu ogółu. Toż samo i panowie. Maszynerje szły gładko, ognie sztuczne płonęły efektownie.

Rzecz ściągać będzie jeszcze długo tłumy.

= Dowiadujemy się w tej chwili, że kilka osób ma zamiar otworzyć w Warszawie *Salę Licytacyjną* na wielką skalę. O skutku przedsiębranych w tym celu kroków, nie omieszkamy donieść, uważamy bowiem, że dla naszego miasta bardzo jest potrzebna podobna instytucja.

= Dnia 21 września w Płocku w wigilią Sądnego dnia u Izraelitów odbywał się rzeczywiście istny sądny dzień.—Płakano i rozpaczano, pościel i kosztowności wynoszono z domów, starozakonni opowiadali bowiem, że znalezione zostały w różnych miejscach kartki z następującemi wyrazami:

„Jestem sobie młodzieniec 18-letni chwat,
W dniu Sądnym żydowskim spalę cały świat“.

Chwała Bogu, że tym razem powtórzyło się przysłowie, z wielkiej chmury mały deszcz. Skończyło się bowiem na zgorzeniu kuczek u starozakonnego kupca i właściciela domu Askanasa.

— (Art. nad.) *Szanowny Panie Redaktorze!*

Wczoraj byłem świadkiem zatlenia się drewnianego pokładu mostu na Wiśle; zatlenie było nagłe, czemu widocznie pomagały upały i silny powiew wiatru. Gdyby nie roztropne działanie i baczność Naczelnika rewiru tam znajdującego się, mogłoby wyniknąć niebezpieczeństwo z powodu nieuwagi jednego z palących papierosy lub cygara na moście. Po raz już drugi w tym roku, (jeśli się nie mylę), zaczynają się tlić deski mostu, jest więc na czasie zapytać: Czyby Zarząd miejski nie ofiarował pewnej summy na przeprowadzenie rury wodociągowej z jednym lub z dwoma kranami, utrzymując przy każdym parę wiader do natychmiastowego ratunku, czemby uchronił na przyszłość most od rozszerzenia ognia pókiby straż ogniowa nie przybyła.— *R. S—R.*

† W czwartek (dnia 1 paździrnika) odprowadzone zostały na cmentarz Reformowany zwłoki ś. p. Julii **Mrozowskiej** małżonki Sędziego Tr. i właściciela posesji przy ulicy Miodowej i Podwale. Przed karawanem postępowały dziatki z Ochrony imienia X. Baudouina, której zmarła była jedną z opiekunek.

— Pinkus Juzdorn, 17to letni terminator szewcki, który w dniu 12 (24) września, nalewając naftę do palącej się lampy, w skutek zajęcia się nafty ogniem, uległ mocnemu poparzeniu, w dniu onegdajszym w szpitalu starozakonnych zmarł. (Gaz: Polic:)

— Złożono w Redakcji Kurjera Warszawskiego od J. S. kop. 45 dla biednej matki na wpis i Książki dla synów.

— Portmonetkę znalezioną w ogrodzie Saskim dnia 28 września za udowodnieniem odebrać można w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

— *Turyście. P.* Ostrzeżenia takiego umieścić nie możemy.

≌ Dziś o godzinie 12 w południe w Kościele Ś-go Józefa naprzeciw ulicy Królewskiej, JK. Roguski, administrator Kościoła Ś-go Aleksandra, pobłogosławił związek małżeński pomiędzy p. **Trylskim**, właścicielem wsi Pawłowice, znanym w piśmiennictwie rolniczem, a panną **Kaczkowską**.

≌ Dnia 29 z. m., w kościele WW. Świętych na Grzybowie, zawarty został związek małżeński p. Lucjana **Sołczyńskiego**, technika, z panną Michaliną **Starzyńską**, córką ś. p. Józefa i Józefy ze Stefańskich małżonków Starzyńskich, byłych obywatelstwa powiatu łęczyckiego. Błogosławieństwa aktu tego, w assystencji miejscowego proboszcza, po krótkiej lecz serdecznej przemowie, dopełnił JKs. Gliński, profesor Instytutu Głuchoniemych, kuzyn panny młodej, w obecności W-go J. Mieczkowskiego, jej wuja i najbliższej familji. —13797—

Ceny targowe z d. 2 października r. b., (Piątek).

Mięso wołowe od kop. 10 do kop. 14 funt, cielęciny od kop. 15 do 17, wieprzowiny od kop. 13 do 15, baraniny od kop. 8 do 11, słoniny świeżej do kop. 20, solonej kop. 21, sadła świeżego do kop. 20, topionego do kop. 25, szczupaka żywego funt k. — do 37½, szczupaka śniętego od kop. 15 do 22½, karpia żywego do kop. 30, lina od kop. — do 30, karasia do kop. 28, leszcza kop. 25, okonia do kop. 22½, węgorza kop. 22½, masła świeżego kop. 35, solonego k. 28, kwarta śmietany kop. 30, kwarta śmietanki od k. — do 15, kwarta mleka niezbieranego kop. 7, zbieranego kop. 4, kopa raków k. 40 do rs. 1 kop. 80, kopa ogórków kop. 30, pomidorów kop 30, jaj kopa kop. 95, gęś k. 75, do rs. 1 kop. 20, kaczka kop. 45, kura k. 45, kurcze k. 25, zając

---

go i powoli donośnym głosem rozpoczynał czytać Ewangelję, która na ów dzień przypadała.

Starzy i młodzi wszystko co było w domu przerywało swoje zajęcia, służba stawała we drzwiach, dzieci klękały, i słowa Ewangelji rozlegały się wśród uroczystej ciszy, którą słowo Boże przyjmowano.

Dziadek znał wszystkich domowników, zwłaszcza dzieci, po imieniu.—O jego jednak imieniu i nazwisku niewiedziano, nikt się o nie nie pytał, nikt nie chciał się dowiedzieć, znany był bowiem wszystkim pod jedną ogólną nazwą „Dziadek z Ewangelijką.“

Sam pamiętam takiego dziadka, może ostatniego już.

Był to starzec mniej więcej siedmdziesięcioletni, ale krzepki jeszcze i dość dobrze się trzymający.

Za młodu musiał służyć wojskowo, widać to było po jego układzie całym.

Nosił długą kapotę szaraczkową spadającą niżej kolan i zapinaną do góry; kapota ta była wytartą aż do nitki prawie, ale nigdy nie znać na niej było najmniejszej plamki.

Zimą na kapotę przywdziewał kożuszek z czarnych baranów, pokryty siwym suknem, dar od jednego z jego dobrodziejów, jak ich nazywał.

A miał ich sporo.

Był on małego wzrostu, siwiuteńki jak gołąkek, nosił również siwą brodę i wąsy, trzymał się prosto, mówił głośno, powoli i wyraźnie.

Śmiało ludziom patrzał w oczy, jako człowiek, który ani w przeszłości ani w dzisiejszym czasie nie ma sobie nic do wyrzucenia.

Ewangelję odczytywał, poważnie, powoli, płynnie, nadając głosowi stosowne intonacje. Do jednych i tychże samych rodzin uczęszczał co tydzień a pojawiał się w porze rannej. Po skończeniu czytania dzieci zwykle otaczały go. Pokazywał im wówczas obrazki tłumacząc ich znaczenie i miał im zawsze coś do powiedzenia.

A to co mówił, zawierało zwykle naukę moralną, prosto, serdecznie wypowiedzianą.

Często zdarzało się że jeżeli dziecko było niegrzeczne lub źle się w domu sprawowało, rodzice grozili, że poskarżą się dziadkowi i groźba ta odnosiła zwykle pożądany skutek.

Dziwne bowiem poszanowanie staruszek roznosiciel słowa Bożego obudzał w młodem pokoleniu. Zdawało się że otacza go jakaś ewangeliczna atmosfera.

Na obliczu jego malowała się pogoda i spokój po przebytem na uczciwej pracy życiu. Datek przyjmował bez żadnych poniżających podziękowań, w imię Chrystusa, który każe o biednych bliźnich pamiętać, a choćby datku nie było, nie upomniał się o niego nigdy.

Roznoszenie po rodzinach słowa Bożego uważał jako obowiązek chrześcijański. Był krzewicielem dobra i moralności; ta krzepka starość przedstawiała zacne życie, które starało się niegdyś wypełniać w czynie co dziś słowa głosiły.

Znał w przeszłości wielu ludzi i czasem wspominał o nich, w ogóle jednak oszczędny był w słowach, wspomnienia różne żyły w nim, ale nie lubił ich na jaw wydobywać.

Godził się po Bogu z życiem i z obecnym stanem swoim, nie narzekając nigdy, patrząc na świat jak człowiek, który już zdala się od niego czuje ale kocha go zawsze.

Postać ta wraziła mi się w pamięć choć ją w dzieciństwie tylko zaznałem.

Nazwiska jego nie wiem i ci co mnie wówczas otaczali nie wiedzieli go również. Pamiętam i innych dziadków podobnych mniej więcej do tego o którym mówię, ale postać tego staruszka wydawała mi się zawsze najczystszą i najwyrazistszą ze wszystkich.

Ostatni raz widziałem go w Wigilją świąt Bożego Narodzenia. Ruchy jego były powolniejsze, postawa poważniejsza, chociaż twarz żadnego cierpienia nie wyrażała.—Żegnając się z nami jak zwykle przy łamaniu się opłatkiem serdecznie pobłogosławił, polecając opiece Boga.

I od tej chwili nie widzieliśmy go już.

Widocznie Bóg zabrał do swojej chwały pokornego swojego sługę.

Napróżno w święta i niedziele wyczekiwano w rodzinach, które zwykł był odwiedzać głosiciela słowa Bożego. Już się nie ukazała we drzwiach głowa siwego staruszka z błogosławieństwem na ustach, ze świętą księgą w ręku.

Usta zamilkły na zawsze, a księga leży gdzieś opylona, w zapomnieniu, nie ma bowiem tego coby z kart jej umiał głosić słowo Boże i z miłością a wiarą roznosić je po rodzinach szanujących dawne zwyczaje.—*w*—

kop. 75 rs. 1 kop. 20, kuropatwa kop. 45, wiadro spirytusu rs. 8 kop. —, okowity rs. 5 kop. 95, szumówka rs. 3 kop. 80, żyto od rs. 4 kop. 65, do rs. 4 k. 80, pszenica od rs. 5 kop. 25 do rs. 6 kop. 15, jęczmień rs. 4 kop. 80 do rs. 5 kop. 25, owies od rs. 3 kop. 45 do rs. 3 kop. 60, siana pud od kop. 45 do 55, słoma do kop. $27\frac{1}{2}$.

Zniszczono w tygodniu mięsa funtów $40\frac{1}{2}$ ryb funt. $232\frac{1}{2}$, chleba, brak wagi 11 funt. odesłano do ochrony, gruszek zgniłych 42 garn. zniszczono, śmietany gorzkiej 1 garniec, śmietanki $\frac{1}{2}$ garnca.

Kronika zagraniczna.

Kraków 1go października 1874 r.

(?) Wiecie już o stracie jaką poniósł teatr Krakowski przez śmierć jednej z najlepszych artystek ś. p. Ekerowej, która długie lata z zamiłowaniem i sumiennie spędziła na deskach naszej sceny. Strata jej jest niepowetowaną i w dzisiejszych czasach trudno będzie znaleźć zastępczynię, któraby jej dorównała w rolach komicznych.

Występy pani Rakiewiczowej powiodły się zupełnie, niektóre przedstawienia a mianowicie: Marji Tudor, Debory, Barbary, były przepełnione publicznością, inne mniej pełne, przyjęcie jednak tej wybornej artystki zawsze jednakie, zawsze serdeczne. W Drahomirze i Tusneldzie, talent Rakiewiczowej zajaśniał w całej potędze. Na benefisowem przedstawieniu „Szermierza z Rawenny" obsypano gościa pięknemi bukietami.

Właściwy kurs teatralny zimowy rozpoczyna się z dniem 3cim b. m. Słychać w Krakowie, że dyrekcja teatru nie szczędzi ani kosztów ani starań, by scenę Krakowską utrzymać na jak najlepszej stopie a my ufni jej chęciom, wierzymy, ze starania te dobrym będą uwieńczone skutkiem.

Personal znacznie został pomnożony, tak, że nawet niektóre role dublować będzie można. Z nowych artystów szczególną zwraca na siebie uwagę p. Podwyszyński ze Lwowa, zaangażowany do ról charakterystycznych. Zaangażowano także z Poznania pp. Skirmunta, Hierowskiego i Wojdałowicza, panie Wesołowską i Heneman. Ze Lwowa przybyli dla wzmocnienia operetki tenor p. Wołoszka i panna Menkes.

Z dawnych naszych znajomych mogę wspomnieć o ulubieńcu krakowskiej publiczności p. Bendzie, którego z zapałem przyjęto na scenie po dłuższej chorobie. Artysta nie zmienił się wcale, owszem, rzecby można, że gra jego jest więcej ożywiona, niż to było w ostatnich czasach przed chorobą. I nasza znakomita primadonna p. Hoffmann powróciła z Iwonicza zupełnie zdrowa na oczy, i już w pierwszem przedstawieniu „Maryny Mniszchównej" Szujskiego występować będzie.

Tak więc do kampanii zimowej dyrekcja wyruszyła silnie uzbrojona.

+ W dniu 5 b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele Śgo Aleksandra, za spokój duszy ś p. Józefa **Musiałowicza**, Urzędnika Drogi żelaznej W.-W., na które pozostałe siostry, Krewnych i Znajomych zapraszają. —13,848—

+ Ś. p. Jan Kanty Grzymała **Noiński** urzędnik Banku Polskiego przeniósł się do wieczności dnia 2 października 1874 r. przeżywszy lat 52. Owdowiała żona i rodzina zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 4 b. m. t. j. w niedzielę o godzinie $2\frac{1}{2}$ po południu z kościoła Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej na cmentarz Powązkowski, oraz na żałobne nabożeństwo w dniu następnym t. j. w Poniedziałek o godzinie 10-ej rano w tymże Kościele odbyć się mające.

+ W dniu 22 września r. b. w mieście Pułtusku rozstał się z tym światem nieodżałowanej pamięci Paweł **Łapiński**, b. oficer artylerji b. wojsk polskich, ozdobiony orderem Legii Honorowej, Krzyżem polskim złotym, virtuti militari, oraz Medalem pamiątki z wyspy Śej Heleny.—Nieposzlakowanej szlachetności charakteru, wierny w przyjaźni, miły w obejściu, umiejący stosować się do każdego wieku, prawością zasad i złotem swem sercem, umiał z licznego grona swych znajomych, zjednać sobie li tylko przyjaciół. Żył lat 86. Zmarł jak na to zasługiwał, bez cierpień, a szczera łza żalu wszystkich co go znali, jest dlań chlubną nagrodą prawego żywota. — Wieczny spokój jego duszy. —13885—

— *Zarząd głównego domu schronienia ubogich i sierot starozakonnych w Warszawie.* Zawiadamia, że w Poniedziałek dnia 25 września (5 października) r. b. jako w rocznicę śmierci b. p. Matyldy z **Toeplitzów Mayer**, niegdy opiekunki 1szej ochrony starozakonnych przy głównym domu schronienia istniejącej, odprawione będzie za spokój jej duszy w miejscowej synagodze tegoż zakładu, o godzinie 1szej z południa nabożeństwo żałobne, na które Zarząd zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych nieboszczki. —13889

Wiadomości Polityczne.

„Schlesische Presse" w korespondencji z Berlina twierdzi, że Prussy weszły w rokowanie z Danją o artykuł V. traktatu pragskiego; korrespondent widzi w tem dowód dobrej wiary z jaką był zawsze i jest kanclerz niemiecki w stosunku do Danji. Trudno pójść śladem korrespondenta; jeżeli jednak kanclerz zawiązał jakieś układy, powinny one służyć za oznakę, że zmienił swą politykę, że absolutną odmowę zamienić chce w częściowe przynajmniej zadośćuczynienie wymaganiom duńskim. Kwestji dobrej wiary nie rozbiera się w polityce a porusza się ją tylko przez grzeczność. Książe kanclerz najmniej ze wszystkich dzisiejszych mężów stanu roztrząsania jej poważnego dopominać się może; wie on bowiem, że rezultat ostateczny tej czynności nie byłby dla niego pomyślnym. Korrespondent, w którym domyślają się jakiejś osoby w związku z rządem zostającej, uważa artykuł V traktatu pragskiego za niewykonalny, nie ulegający zatem zastosowaniu w życiu. Trzeba ten artykuł znieść, a coby jeszcze do uregulowania zostało, poddać pod rozsądzenie polubowne królowej Wiktorji. Osobliwsze to wykonywanie prawa rozpoczynające się od zniesienia prawa.

Faktem mogącym mieć pewne znaczenie w obecnych okolicznościach jest przyjazd do Kopenhagi pod imieniem hrabiego Hoya księcia następcy tronu hanowerskiego, Ernesta Augusta (urodz. w r. 1845, pułkownik w armji austryjackiej) nastąpiony podczas pobytu tamże księcia Walji, który go natychmiast po przybyciu odwiedził. Obaj dziedzice domniemani tronów duńskiego i angielskiego wyjeżdżają do Szwecji, i przygotowano im już mieszkanie w Drontingholm. Złączenie się w jednym czasie i miejscu dwóch żywiołów nieprzyjaznych Prussom pokryte sympatją księcia Walji, nie może być faktem zupełnie obojętnym dla Berlina, zwłaszcza, gdy po niem nastąpić ma akt serdeczności dynastycznej między państwami Skandynawskiemi, które zawsze znajdować się będą w pewnym antagonizmie do Niemiec cesarskich a w moralnem niejako współdziałaniu z Francją.

Rada państwa w Przedlitawji, zwołaną została na 20go października. Sejmy zatem krajowe dobrze śpieszyć się będą musiały, aby na czas wydążyć z licznemi pracami. Najwięcej do czynienia ma Sejm Galicyjskii i niepodobna od niego domagać się, aby mógł czynności swoje przed 20tym października zakończyć. Parę miesięcy czasu ledwieby na to wystarczyło. Minister Ziemiałkowski przygotował podobno projekt do prawa o zniesieniu propinacji,— projekt od wieków wyglądany, nie od rządu jednak, ale z własnej inicyatywy Sejmu. Rząd ma zamiar także odebrać Władzom autonomicznym krajowym zarząd domami poprawy. Kazał już w tym celu zapytać Sejm o warunki odstąpienia.— W liczbie nowych nominatów do Izby Parów w Przedlitawji, znajduje się także i z Galicji hrabia Dzieduszycki.

W październiku po dwutygodniowym przeciągu czasu od jutra do 18go dokonają się ważne objawy opinii politycznej we Francji. Jutro wybranych ma być 1,400 radców do rad generalnych, a w dwa tygodnie później przypadną wybory w departamentach: Pas de Calais, Seine i Oise i Alpes maritimes. Obaj obrońcy rzeczypospolitej Gambetta i Thiers dla wzmocnienia szyku republikańskiego na dni walki, wygłaszają przekonania swoje o położeniu i nieuchronnem przeznaczeniu Francji. Gambetta w liście do jednego z przyjaciół twierdzi, że nadchodzi już czas w którym nowe warstwy społeczne przyjść mają w duchu demokracji do panowania i tłomaczy zaraz te warstwy społeczne i tę demokrację. Thiers bawiąc w Vizille u Kaź. Perier przyjmowanym przez siebie deputacjom rozprowadza temat orędzia z 13 listopada. Nic lepszego nad samo to orędzie wygłosićby nie mógł. Nie przestając na stosunkach wewnętrznych, przerzuca się do polityki zagranicznej i stawia tezę, że Europa dzisiejsza nie będąc już Europą z roku 1815, pragnąc spokoju i porządnego rozwoju wewnętrznego będzie wolała widzieć Francję w formie republikańskiej niż w monarchicznej, do której Francja nie posiada potrzebnych warunków trwałości.

Szczegółowych doniesień o posiedzeniu Kom. nieustającej dnia onegdajszego jeszcze nie posiadamy.

Chesnelong Beurègard i Ernoul, przypuszczeni byli w tych dniach do oblicza papiezkiego. Można się domyślać, że posłuchanie to zostawało w związku z ustawicznemi knowaniami legitymizmu o tron francuzki. Stary Changarnier zachorował niebezpiecznie. Będzie to strata dla legitymistów, gdyby nie miał do zdrowia powrócić.

Rozchodziły się po Paryżu w początkach bieżącego tygodnia pogłoski o przesileniu ministerjalnem. Powstawały one na tle przeciwieństwa rozdzielającego Decazes'a i Brogliego, nieporadności Chabaud-Latoura jako ministra spraw wewnętrznych i najnowszej niedzielnej klęski rządu i siedmio-letników w Angers. (Bruas upadł tam ze swoją kandydaturą). Broglie ma być teraz w jak najlepszych stosunkach z Mac-Mahonem. Agencya Rządowa zaprzecza pogłoskom wszelkiej podstawy.

Pułkownik Abzac, adjutant Mac Mahona, onegdaj wyjechał do Boulogne dla powitania cesarzowej Elżbiety austrjackiej, nie zaś cesarzowej Eugenji, jak wydrukowano w telegramie Agencji Wolffa w jednem z pism berlińskich.

Ks. Milan serbski powrócił dnia 1go b. m. do Belgradu.

W Luizianie stronnictwa zabierają się podobno do zgody.

Depesze telegraficzne.

Warszawa, d. 3 października, g. 12.

Paryż 2go. Sprzedaż publiczna dzienników „Siècle" i „19-me Siècle" wzbroniona. „Journal de Paris" zapewnia, że Papież pisał do Mac-Mahona listy nader pojednawcze i sympatyczne. Papież oddaje zupełną sprawiedliwość usiłowaniom jakie czyni Francja w jego obronie i uwzględnia konieczność polityczną, której Francja ulegać musi.

---

jej sztuki pracownik będzie się starał coraz bardziej zasłużyć.

— W dzisiejszym drugim numerze Kurjera (dalszym ciągu), nad Kroniką zagraniczną umieszczoną jest korrespondencja z Cegłowa, pisana w ubiegłym m. wrześniu—a w pierwszym zaraz jej wierszu w nazwie miesiąca zaszła pomyłka, zamiast bowiem liter *śn*, dostały się *ęu*, co się tu prostuje.

— W dniu 4tym października r. b., to jest w niedzielę, o godzinie 10tej zrana, w gmachu Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności pod Nr. 370 (56) przy ulicy Krakowskie-Przedmieście położonym — odbędzie się ogólne czwarte kwartalne posiędzenie członków Archikonfraternii Liierackiej, na które Seniorowie dostojnych Protektorów i Współ-Braci o godzinie wyżej wskazanej uprzejmie zapraszają. —2—2—

— **Zakład Rękodzielniczy dla Kobiet**, stosownie do ogłoszonego programu, otwiera następujące rzemiosła: „Oddział oprawy książek" (Introligatorstwo), „Szewctwo damskie i dziecinne," „Krój bielizny" i „Drzeworytnictwo." Obecnie zaś wykładane są: „Krój sukien," „Rękawicznictwo," „Kwiaciarstwo," „Galanterja introligatorska" i „Nauka Buchhalterji." Panie, życzące sobie kształcić się w nauce tych rzemiosł, mogą zapisywać się każdodziennie. (Plac Zielony, Nr 10). (1—6) —13891—

— **Lekcje Kroju Sukien i Okryć Damskich** najdoskonalszej i najnowszej metody francuzkiej, którą w 2ch lekcjach pojąć można dostatecznie, wyucza w krótkim czasie za cenę umiarkowaną.
L. Renne. Ulica Aleksandrja. Nr 14.
(5—6) —12386—

— Przysięgły Adwokat z Petersburga, **Daniel Hantower**, zawiadamia Osoby interessowane, iż w przejeździe z zagranicy zamieszkał w Hotelu Europejskim, Nr 120, i przyjmuje przeprowadzenie interessów prawnych i administracyjnych tak w Petersburgu, jakoteż w Cesarstwie.— Przyjmuje codziennie do godziny 11tej z rana do 8go b. m. (1—2)—13863—

— **Józef Lewandowski**, dotychczas Adwokat, mianowany Obrońcą przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, mieszka jak dawniej przy ulicy Tłomackiej, Nr 9; przyjmuje Kljentów do godziny 10ej z rana i od 4ej do 7ej po południu. (1—2)—13877—

— Patron Trybunału **Leskiewicz**, otworzył Kancelarję w pałacu Dyzmańskich, Podwal, Nr 3. (1—3) —13895—

— **Na Pensji wyższej 4ro-klassowej wraz z Pensjonatem dla Panien**, przy ulicy Dzikiej Nr 6, Kurs nauk który z powodu świąt przerwany został, rozpocznie się na nowo we wtorek dnia 6go października, o czem ma honor zawiadomić przełożona.— *Fryderyka z Liebrechtów Thalgrün.* (1—1) —13872—

PANIENKI,

uczęszczające do wszelkich Zakładów Naukowych, przyjmuję zapewniając im korrepetycje i konwersację w języku francuzkim. Przygotowuję również do Gimnazjów tak panienki mieszkające u mnie jak i przychodnie, uczę je również wszelkich robót kobiecych. Na żądanie udzielane być mogą lekcje muzyki na miejscowym fortepianie. Ulica Oboźna Nr 2, pierwsza sień za zdrojem na 1 piętrze. Tamże dowiedzieć się można **o dwóch pokojach kawalerskich** do wynajęcia.—**KAZIMIERA ŻULIŃSKA.** —13527—

ZARZĄD

Młyna Turbinowego w Maranżowie

pod miastem Sochaczewem

Zawiadamia PP. Piekarzy, Cukierników, w ogólności handlujących, iż z powodu spadnięcia ceny zboża, sprzedaje mąkę w Składzie Win L. Maringe, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1403 (58), biorącym więcej jak dwa worki, po cenie następnej, a mianowicie:

2/0 Worek mąki	200 funt.	brutto	najładniejszej	rs. 11	k. 30
2/0 „ „	200	„	„	„	„ 10
1/0 „ „	200	„	„	„	„ 9
Nr 1 „ „	200	„	„	„	„ 8
1 „ Kaszki pszennej	200 funtów	brutto	rs. 12.		

Zaś dla Pań gospodyń przygotował woreczki mąki 3/0 najlepszej babkowej i Nr 1 po 25 funtów i 50 funtów w cenie podług cennika wywieszonego w kantorze. —13732—

Winogrona Badeńskie

Kuracyjne

otrzymuje Handel **Sowińskiego i Szulca** dawniej **E. Koelichen**, przy rogu ulic Długiej i Przejazd.
4—6 —13365—

OSTRYGI

HOLSZTYŃSKIE

Sery Brie i Neuchâtel

poleca handel **Ant. Stępkowskiego.**
—12509—13—0

WINOGRONA

Badeńskie kuracyjne

zupełnie słodkie, nadchodzą od paru dni regularnie i nadal nadchodzić będą do Składu Win **Aleksandra Bocquet** w gmachu Teatralnym. 2 0 —13698—

Professorowie Warszawskiego Uniwersytetu w prowadzonych przez siebie klinikach, **udzielają** chorym przychodnim **pomocy lekarskiej bezpłatnie**, w następujące dnie i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha, **Prof. Girsztowt.**

W chorobach chirurgicznych, we Środy i Piątki od godziny 9 11, w szpitalu Dzieciątka Jezus, **Profesor Kosiński.**

W chorobach wenerycznych i skórnych niewenerycznej natury, w Piątki od 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we Wtorki od 11—12, w szpitalu Ś-go Łazarza, **Prof. Trautvetter.**

W chorobach ocznych, w Niedzielę, Poniedziałek, Wtorek, Czwartek i Sobotę od 1 do 2, a w Środę i Piątek od 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha, **Docent Wolfring.**

W chorobach wewnętrznych, codziennie od g. 11 do 12, w szpitalu Ś-go Ducha, **Prof. Lambl.**

W chorobach wewnętrznych we Środy i Piątki, od godz. 12 do 1, w szpitalu Dzieciątka Jezus, **Prof. Andrejew.** —41—0—1982

NECESSAIRE'Y

z przyborami z perfumerji i innemi toaletowemi

FNAKONY i SZKATUŁKI

z flakonami ozdobnemi, różnej wielkości i kształtów.

GRZEBIENIE I SZCZOTKI

do czesania rozmaite, do zębów, do paznokci i t. p.

WACHLARZE

z materji, kości, drzewa, różnej wielkości i kolorów

Westalki i Odświeżacze

powietrza (Vaporisateurs), tak większe jako też kieszonkowe.

GĄBKI, LUSTERKA ręczne, **PUSZKI** do pudru, mydła i t. p. metalowe, z kości, szkła i wiele innych przyborów toaletowych **W Handlu Perfumerji Zagranicznej W. B. SNIECHOWSKIEGO**, przy ulicy Nowo Senatorskiej Nr 8. 8 1—6 —13834—

JABŁKA TYROLSKIE

nadeszły do nowo otworzonego Handlu pod firmą:

Ignacy Lijewski i Spółka

przy ulicy Krakowskie Przedmieście, wprost Św. Krzyża.
1—2 —13916—

DO SKŁADU CYGAR

pod firmą

M. KICZOROWSKIEGO

przy ulicy Wierzbowej, Nr 3 nowy wprost filarów Teatralnych.

Nadszedł transport oryginalnego Tureckiego **Tytoniu** i **Papierosów** z fabryki Konstantynopolskiej.

J. A. Ksandopuło w Taganrogu.
1—3 —13888—

SKŁAD HERBATY PIOTRA ORŁOWA

przy ulicy Miodowej Nr 496.

Dla odróżnienia herbaty pochodzącej ze Składu Warszawskiego, który zaopatruje się w towar wyborowy, znacznie wyższy aniżeli składy tejże firmy w innych miejscowościach istniejące, naklejam na każdej paczce markę koloru ponsowego z nadpisem: „Oryginalność towaru poręcza Skład Herbaty Piotra Orłowa w Warszawie—ulica Miodowa Nr 496" obecnie zaś na tejże umieszczam stempel koloru czarnego „Wł. Nowicki."

Przyjmując zupełną odpowiedzialność za dobroć towaru powyższemi cechami opatrzonego, a znajdującego się w sprzedaży tak tu jak i w handlach na prowincji, upraszam najuprzejmiej Szanownych zwolenników mej herbaty, o zwrócenie bacznej uwagi na te zewnętrzne oznaki, gdyż tym tylko sposobem możliwem jest zaopatrywanie się w towar dobry i uniknięcie przykrych zawodów.
1—3 —13762— **Wł. NOWICKI.**

WINOGRONA BADEŃSKIE

jakie powszechnie żądane do kuracji

sprowadził Skład

A. Stępkowskiego.

8—0 —13001—

Specjalna Fabryka Deserowych Cukierków, Karmelków i Czekolady.

J. JANOWSKIEGO,

w gmachu Teatralnym. —12150—9—12

PIOTR SLIŻYNSKI,

Nauczyciel Tańców Salonowych, podaje do wiadomości, że będzie udzielał **Lekcje Tańców**, ciągle bez przerwy, tak u siebie w domu jako też po domach prywatnych i pensjach, przytem nadmenia, iż wyucza 6-ciu Tańców najpotrzebniejszych w 20-stu kilku lekcjach, osoby, które wcale się nie uczyły i nigdy nie tańczyły bez względu na wiek, to jest do lat 50, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku sposobem najkrótszym. Za dobre wyuczenie Nauczyciel zaręcza. Mieszka przy ulicy Podwale, Nr 20 nowy, na 1-m piętrze w ficynie po lewej stronie w dziedzińcu. 1—1 —25214—

Do Głównego Składu

Kawioru

S. SZYROKOWA

przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu W go Bogka pod Nr 477a.

Nadszedł transport **Kawioru** świeżego Astrachańskiego, mało solonego i takiegoż prawdziwego serwetowego, oraz **Buljonu, Mlnogów** narwskich, **Łososia** wędzonego, **Śledzi** pocztowych, **Konfitur** Kijowskich, **Groszku** i **Sera** zielonego i t. p. towarów.

S. SZYROKOW.
1—3 —13852—

Lekcje Tańców Salonowych

wyłącznie dla dzieci płci obojga od lat 10, udziela u siebie w mieszkaniu, ulica Elektoralna, Nr 31 nowy.
1—3 —13881— **L. KUHNE.**

Fr. Karpowicz, Nauczyciel Tańca

mieszka przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, pod Nr 4, w domu gdzie mieści się Sąd Pokoju. Udzielanie lekcji już rozpoczał. 1—1 —13835—

MIESZKANIA

większe i mniejsze, już opróżnione, są do wynajęcia zaraz, przy ulicy Freta szerokiej pod Nr 7 i przy ulicy Mylnej pod Nr 7, za cenę obniżoną. 1—1 —13901—

Professor Goffart

od Poniedziałku grywać będzie na bilardzie w **Cukierni Kocha** na Krakowskiem-Przedmieściu. 1—2 —13917—

TEATR WIELKI.

Dziś: **Robert Djabeł**— Jutro: **Meluzyna.**—

TEATR LETNI.

Dziś: **On nie zazdrośny.**—**Miód Kasztelański**— Jutro **Chcę sobie pohulać.**—

DOLINA SZWAJCARSKA. — W Niedzielę dnia 4 Października 1874, Koncert Orkiestry Warszawskiej, pod dyrekcją **A. Sonnenfeld.** 1. Leicht weg, marsz Parlowa (1-szy raz). 2. Uwertura z op. "Broscevano," Defesa. 3. Les Adieux, walc Hertza. 4. Przebudzenie się lwa, Kątskiego. 5. Uwertura z op. Marco Spada, Aubera. 6. Pieśń bez słów Parlowa. 7. Fantazja z op. Tannhauser Wagnera. 8. Mazur z op. Duch Wojewody, Grossmana. 9. Uwertura z op Indra, Flotowa. 10. Myrthenstrauschen-walc Straussa. 11. Leute von heute, potpourri, Zikoffa. 12. Bruder Studio, polka Straussa. — Początek o godz. 4 i pół.— Wejście 20 kop. —13900—1—1

TIVOLI.

Dziś w Sobotę i jutro w Niedzielę d. 4 Października r. b. **grać będzie** pierwszorzędna Orkiestra Damskia z Wiednia, pod dyrekcją Pani Marji Schiepeck.—**Wejście bezpłatne.** Początek o godzinie 6 wieczorem.
1—1 —13906— **W. REINER.**

W ELDORADO

TEATR FRANCUZKI. Dziś: **La Corde sensible.** — **La tarantule** i **Les defauts de Jacotte.** Przy tem sztuki żonglerskie przez Chińczyka Arżura i linochoda Indjanina Radżi. Początek o godz. 7. Wchód do ogrodu kop. 15. Cena miejsc numerowanych na afiszu.
1—1 Jutro Wielkie Przedstawienie —13907—

ALHAMBRA.

Jutro przedstawienie **Śpiewaków Włoskich** pod Dyrekcją p. A. RANCHETTI. Początek o godz. 7.
1—0 —13839 **A. Gośnicki**

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem ciepła stopni —.—, dziś rano st. 9.04, w południe st. 20.36. Barometr: 750 mm. (Deszcz).

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. stopa 0 cali 2.

Redaktor Herman Benni.

Wydawca Gustaw Gebethner.

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny. Nr 473c (nowy 5).— Дозволено Цензурою,

(Patrz dalszy ciąg Kurjera i dwa Dodatki).

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg Numeru 216. Sobota. Warszawa, d. 21 Września (3 Października) 1874 r.

Cegłów, we Wrześniu:

W Cegłowie, tak nazwanym zapewne dla tego, że nieledwie przed każdym domem spostrzedz można zaimprowizowaną na prędce, na własny użytek, cegielnię w miniaturze,— przeważnie mieszkają garncarze wypalający olbrzymie proste czarne garnki w piecach wzniesionych wśród pola. Manipulację tej czynności nie wtajemniczonym zbadać dokładnie trudno, z powodu wcale nie woniejącej warstwy dymu i kopcia, jaka każdy przybytek garncarskiej sztuki, w miejscowości owej okala.

Tubylcy chodzą boso, raz na tydzień jadają mięso, żony i córki przykładają się czynnie do uprawy roli, mieszkają w nędznych niskich chałupach, a nieraz po kilkadziesiąt tysięcy w pierzynie duszą.

Przed niedawnym czasem ci właśnie przodownicy, za insynuacją przed paru laty osiadłego w Cegłowie b. obywatela ziemskiego, p. F. Gr., sprowadzili z Warszawy dekarza p. Hibscha, zgodzili innych potrzebnych rzemieślników, zebrali składkę wynoszącą do 1,000 od miejscowych i okolicznych parafian, przy pomocy wielu ochotników i zajęli się odrestaurowaniem z gruntu cegłowskiego kościoła.

Teraz oko badacza z zadowoleniem widzi ład i porządek w każdym zakątku domu Bożego, teraz razi tylko jaskrawość różnorodnych chorągwi i stroje przenośnych ołtarzyków, a dawniej przez dach podziurawiony w wielu punktach, wciskał się wicher i wpadał deszcz, który to spływając strumieniami łez po twarzach świętych, niszczył obrazy nielitościwie.

Dzisiejsze odnowienie tego kościoła, który, jak miejscowe podanie niesie, z funduszów będących pod rozporządzeniem królowej Bony, wzniesionym został, głównie staraniom p. F. G. zawdzięczać można.

W wielu miejscach tkwią w murach świątyni kamienie, mające wyobrażać kule, które podobno za Jana Kazimierza ręką Szweda zostały tamże uwięzione, a następnie o wiele lat później, w ciężkiej potrzebie kraju przez obrońców wydobyte. W głównym ołtarzu, jest aż czternaście rzeźbionych postaci, które nazwać dokładnie właściwem mianem trudno, zdaje się, że środkowa osoba wyobraża Matkę Boską.

Cegłów otaczają dokoła malownicze lasy liściaste i iglaste, tylko że do tych woni i cieniu, ciężka wiedzie przeprawa przez morza piaskowe.

Jednym dniem, jak na teraz przynajmniej, nie można być tam i z powrotem w Cegłowie z Warszawy, z powodu nieodpowiedniego w tej mierze rozkładu jazdy kolei żelaznej, trzeba chyba zawędrować do stacji Mrozy o kilka wiorst odległej, skróconą drogą przez lasy. Chociaż tylko jeden pociąg zatrzymuje się w Cegłowie, uważanem jest to za dobrodziejstwo, ponieważ przez czas jakiś przystanek był zupełnie zniesionym.

W Mrozach dziwiliśmy się, nie widząc nigdzie rozwieszonego rozkładu jazdy, gniew nasz, aliści, wzniecony tym brakiem, ochłonąć musiał gdy i na stacji Warszawa cennika miejsc nie zdołaliśmy dopatrzyć, a zapytany szwajcar objaśnił nas flegmatycznie: „A niema — u nas tak zawsze." Dążąc ku Pradze musieliśmy zatykać nosy rozpieszczone świeżem wiejskiem powietrzem, zauważyliśmy, że ulica poprzeczna raczej ukośna, wiodąca od niefunkcjonującej obecnie Pragskiej czatowni straży ogniowej ku parkowi Aleksandryjskiemu, w bardzo ożywionym punkcie nie jest wcale wybrukowaną, gazowych latarni nie posiadają. W czasie suszy nazwać ją można piaszczystą, przy słocie błotną, a wartoby ją na porządną przekształcić.

Kronika Zagraniczna.

× Dnia 15 z. m. zagajony został w Londynie sejm orjentalistów wszystkich narodów.

× W nocy z dnia 10 na 11 z. m. wydarzył się straszny wypadek zbiegu dwóch pociągów na drodze żelaznej Great Eastern-Railway w Anglii pomiędzy Thorpe i Norwich w hrabstwie Norfolk. Piętnaście osób opłaciło natychmiastową śmiercią prawo jeżdżenia kolejami angielskiemi z prędkością 50 mil (angielskich) na godzinę; trzydzieści poniosło cięższe i lżejsze okaleczenia z tego samego tytułu.

× Na głównej stacji drogi żelaznej Czerniejowickiej we Lwowie, magistrat skonfiskował dnia 10 b. m. wszystkie wagi używane do przyjmowania bagaży podróżnych i towarów. Podobno i na innych stacjach tej kolei, której administracja znajdzie się niezadługo na ławach sądowych, wagi mają być fałszywe. Nadużycie trwa od dawnego czasu.

— *Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.* JW. Minister Kommunikacji decyzją objawioną przez Reskrypt Departamentu Dróg Żelaznych z dnia 9go lipca r. b. Nr. 4236 polecić raczył: § 32 Taryfy do poboru opłat na Drodze Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej zastąpić przepisami zawartemi w §§ 116, 145 i 146 Taryfy Głównego Towarzystwa Rossyjskich Dróg Żelaznych.

Przepisy te są następujące:

§ 116. Przedmiota niebezpieczne *) po przybyciu ich na stację przeznaczenia, powinny być natychmiast odebrane przez właściciela.

Z przedmiotami temi nieodebranemi w ciągu 24 godzin po ich przybyciu postępuje się stosownie do przepisów o nieodebranych towarach (§ 150; **).

§ 145. Od towarów przywiezionych za frachtem pośpiesznym i przechowywanych w pakhauzach pobiera się w ciągu jednego miesiąca po upływie 24 godzin od chwili przybycia pociągu, składowe za każdy dzień w następującej wysokości:

od posyłek, towarów artykułów żywności po pół kopejki od puda;

od cennych przedmiotów po $^1/_{10}$% od zadeklarowanej wartości;

od ekwipaży, wozów, furgonów i sanek po kop. 25 od sztuki.

Najniższa opłata składowego wynosi kop. 10 od jednego transportu.

§ 146. Od towarów przywiezionych za frachtem zwyczajnym, przechowywanych w pakhauzach i niezabranych ze stacji w ciągu 48 godzin od chwili przybycia pociągu, pobiera się składowe:

od towarów: za 3, 4 i 5tą dobę po $^1/_5$ kop. od puda
za 6, 7 i 8mą „ „ $^2/_5$ „ „
za 9, 10 i 11 „ „ $^3/_5$ „ „
za 12, 13 i 14 „ „ $^4/_5$ „ „
za pozostałą połowę miesiąca po 1 kop. od puda na dobę.

od powozów po kop. 25 od sztuki;

od wagonów, parowozów i tendrów po rs. 1 kop. 50 od sztuki.

Najniższa opłata składowego wynosi kop. 10 od jednego transportu.

Składowe od towarów przechowywanych nie w pakhauzach lecz na placach na otwartem powietrzu, pobiera się w połowicznej wysokości.

Uwaga. Składowe za dni świąteczne i niedzielne nie pobiera się.

Podając o tem do powszechnej wiadomości Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko Terespolskiej nadmienia, że przytoczone przepisy co do poboru składowego zmieniające nietylko § 32 ale i § 14 dotychczasowej taryfy, wejdą na pomienionej Drodze Żelaznej w wykonanie od dnia 13 (25) października r. b.

*) Pod nazwą przedmiotów niebezpiecznych rozumieją się na Dr. Żel. Warsz. Teresp. przedmiota łatwo zapalne, gryzące lub wybuchające.

**) Przytoczony § 150 i będące z nim w związku §§ 152 i 168 przepisują: że przedmioty te, nieodebrane w ciągu 24ch godzin jeśli przybyły za frachtem pośpiesznym, a w ciągu 48 godzin jeśli przybyły za frachtem zwyczajnym, sprawdzają się w przytomności urzędnika policyjnego, który protokół sprawdzenia sporządza na stacjach w blizkości których nie ma policyjnego urzędnika, protokół sporządza zawiadowca w obecności dwóch świadków do służby drogi żel. nie należących a mieszkających w blizkości stacji) po czem sprzedają się z zarządzenia zawiadowcy stacji. Z funduszu osiągniętego z takiej sprzedaży towarzystwo drogi pokrywa przedewszystkiem swoją należność, reszta zaś funduszu zwraca się wysyłającemu lub odbierającemu, jeżeli się zgłosi po nią najdalej do upływu 7ciu miesięcy od daty sprzedaży towaru.

—13405 — 2—3—

Zarząd
Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Doszło do wiadomości Zarządu, że passażerowie ekspedjujący pakunki swoje za pośrednictwem osób trzecich, bywają niekiedy przez też osoby wyzyskiwani, a to w ten sposób, że opłata w kwicie pakunkowym wystawiona, poprawioną jest przez nie na większą niż się należy i niż rzeczywiście przez Ekspedytora pobraną została.

O powyższem Zarząd ostrzega passażerów, ekspedjujących pakunki swoje za pośrednictwem osób trzecich, nadmieniając, że służba stacyjna ma sobie zaleconem zwracanie czujnej uwagi na ludzi nadużywających w ten sposób zaufania passażerów.

(2—3) —13513—

Droga Żelazna Warszawsko-Terespolska.

Wykaz ruchu i dochodu za m. Sierpień 1874 r.

1) za przewóz 39,181 osób . rs. 54,312 kop: $03\frac{1}{2}$.
2) za „ 1,028,870 pud: tow: rs. 95,149 kop: $81\frac{1}{2}$.
3) dochody różne . . . . . rs. 792 kop: 99.

Razem rs. 150,254 kop: 84.

W miesiącu sierpniu 1873 roku,
dochód wynosił . . . . rs. 148,111 kop: $76\frac{1}{2}$.

Zatem w sierpniu 1874 r. więcej o rs. 2,143 kop: $07\frac{1}{2}$.
czyli o $1\frac{1}{2}$%.

Od 1go stycznia do 31 sierpnia
1874 r., dochód wynosi. rs. 1,257,788 kop: $41\frac{1}{2}$.

W tym samym czasie 1873 roku
było dochodu . . . . rs. 933,724 kop: $16\frac{1}{2}$.

Zatem w roku 1874 dochody
wzrosły o . . . . . . rs. 324,064 kop: 25.
czyli o $34\frac{1}{2}$%.

(2—3) —13,213—

—*Zarząd drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.* Na skutek podania P. Magnes, zamieszkałego w Warszawie o wypłacanie przekazanego przez niego do ściągnięcia od odbierającego towar zaliczenia, na które wystawiony przez St: Pragę, za Nr 939 dowód na okaziciela zagubił.—Zarząd drogi wzywa posiadacza w mowie będącego dowodu, aby z takowym w przeciągu trzech miesięcy zgłosił się do Zarządu i posiadanie tegoż dowodu usprawiedliwił, po upływie bowiem tego czasu, dowód uznanym zostanie za zagubiony, a należytość z niego przypadająca P. M. Magnes wypłaconą będzie. 3—3 —13047—

— Lekcje rysunku, malarstwa olejnego, akwarelli, na porcelanie, szkle, drzewie i fotografji — rozpoczęły się u Hr: Marji Łubieńskiej,— ulica Królewska Nr 23. (3 3) —13,463—

— S. **Blum**, *Agent* Rossyjskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od ognia, założonego w roku 1827, ubezpiecza nieruchomości i ruchomości miejskie i wiejskie, na dogodnych warunkach. Przyjmuje interesantów w swoim *Kantorze Prośb* i *Tłomaczeń*, przy ulicy Nalewki, Nr 19 nowy. (2—3)—13049—

— **Lekcje Tańców** pod Nr 726, róg Orlej i Leszna. — *R. Puchalski.* (9—15)—11935—

— Nauczyciel Tańców **Sikorski**, mieszka przy ulicy Miodowej Nr. 4 nowy. —13311—4—6

— Henryk, Marx, Nauczyciel tańca, mieszka na Krakowskiem-Przedmieściu w Pałacu Hr. Uruskiego Nr 27. Udzielanie lekcji rozpoczął. (2—2) —13,431—

— Dr Med. **A. Rothe**, po powrocie z zagranicy przyjmuje chorych jak dawniej w swojem mieszkaniu, przy ulicy Brackiej, Nr 7, od godziny 4tej do 6tej po południu. 3—6—13521—

— Doktor **Jan Gąssowski**, wrócił z zagranicy, przyjmuje chorych w mieszkaniu pod Nr. 12tym na Nowym Świecie: rano od godz. 9—10, po południu od 3—4. —2—3— —13560—

— Wybrane z wielkim gustem przez P. **Leokadję Matuszewską** z najpierwszych Magazynów Paryzkich **Modele Kapeluszy Jesiennych**, oraz wszelkie artykuły potrzebne do kopjowania tychże, jakoto: Fasony, Kwiaty, Pióra i tym podobne przedmioty, nadeszły już do Magazynu **J. Matuszewski**, ulica Miodowa, Nr 2. (2—3) —13772—

Istniejąca od 1872 roku LECZNICA dla PRZYCHODZĄCYCH CHORYCH
Ulica Niecała Numer 7. (dom Towarzystwa Lekarskiego).
Przyjmują w niej następujący lekarze:

Od 10—11 codziennie *Dr W. Mayzel, z chorobami wewnętrznemi.*
„ 11—12 w Poniedziałki, Środy i Piątki, *Dr S. Kośmiński, z chorobami oczów.*
„ 12—1 codziennie, *Dr W. Kosmowski, z chorobami wewnętrznemi* (a specjalnie wieku dziecinnego).
„ 12—1 codziennie, *Dr Henr. Stankiewicz, z chorobami wenerycznemi i skórnemi.*
„ 1—2 codziennie *Dr A. Thieme, z chorobami kobiecemi.*
„ 2—3 codziennie *Dr K. Dobrski, z chorobami wewnętrznemi*, (a specjalnie płuc i krtani).
„ 2—3 w Poniedziałki i Piątki, *Dr K. Benni, z chorobami uszów.*
„ 3—4 codziennie, *Dr J. Gutwein, z chorobami chirurgicznemi i zębów.*
„ 6—7 codziennie, *Dr J. Brzeziński, z chorobami wewnętrznemi.* (a specjalnie nerwowemi, leczenie elektrycznością).
„ 6—7 codziennie, *Dr A. Bauererts, z chorobami chirurgicznemi* (przytem *ortopedja.*)

W LECZNICY zaś FILJALNEJ, przy ulicy Nalewki Nr 7, (dom Rubinszteina). (na przeciw Ogrodu Krasińskiego).

Od 11—12 codziennie, *Dr J. Brzeziński*, z chor. wewnętrznemi, (a specjalnie nerwowemi, leczenie elektrycznością).
„ 12—1 w Niedzielę, Poniedziałki, Środy i Piątki, *Dr A. Thieme*, z chorob. kobiet.
„ 12—1 codziennie *Dr A. Bauererts*, z chor. chirurgicznemi, przytem ortepedja.
„ 1—2 codziennie, *Dr Teofil Belke* z chor. wenerycznemi i skórnemi.
„ 1—2 codziennie, *Dr Dobrski*, z chor. wewnętrznemi, (a specjalnie płuc i krtani).
„ 2—3 codziennie, *Dr W. Kosmowski*, z chor. wewnętrznemi, (a specjalnie wieku dziecinnego).
„ 4—5 codziennie, *Dr W. Mayzel*, z chor. wewnętrznemi.

Porada lekarska tak w Lecznicy, jak i w jej Filji, udziela się po nabyciu biletu ceny kop. 25, obok innych udogodnień dla chorych. —12665 - 6 6

Zakład prywatny dla chorych umysłowych i nerwowych
Doktora Chomętowskiego
Twarda Nr 6.

Przyjmuje chorych obojga płci, na stałe pomieszczenie, za opłatą od **3** do **5** rubli dziennie. Chorych na cierpienia nerwowe przychodzących, przyjmuje codziennie od 8 do 9 z rana i od 3 do 5 po południu. Dla chorych mieszkających w Zakładzie urządzone są kąpiele zwyczajne, natryskowe i elektro-galwaniczne. 2—3 — 13659 —

Do Składu Stanisława Baumann,
przy ulicy Elektoralnej, Nr. 5, naprzeciw Banku nadszedł świeży transport:
Cementu Portland-Angielskiego Robbins et Com. z Londynu **Cegły** i **Gliny** ogniotrwałej.
Koksu i **Węgli** kamiennych i kowalskich, oraz **Tektury** smołowcowej i **Blachy** żelaznej do krycia dachów. 113—0 —3068—

LEKCJE TAŃCÓW
udzielam tak po domach, jako też w mieszkaniu własnem przy rogu ulic Krakowskie Przedmieście i Królewskiej N, 412a, 1 nowy. Osobom dorosłym, jako też dzieciom, w od dzielnych godzinach.—**Jakób Zuberbier**, Art. Baletu. —13039—3—3

PANNA
umiejąca dobrze szyć na Maszynie Grovera i Bekera, oraz panny uzdatnione do okryć i sukien damskich oraz **Panna** podręczna **do stroi**, potrzebne są do
Magazynu J. Matuszewskiego,
ulica Miodowa Nr 2. 2—3 —13576—

Magazyn Antoniego Ryszkowskiego
ulica Nowo-Senatorska, pomiędzy Litewskim Hotelem a gmachem Teatralnym
Gotowe ubrania
wszelkiego rodzaju na obecną porę. w **wielkim doborze**, oraz nadszedł **WIELKI** transport nadzwyczajnie pięknych towarów Angielskich.
6—6 —12897—

Sprawy zagraniczne
do przeprowadzania w znaczniejszych miastach Austrji, Pruss, Szwecji i Norwegji, obok zwykłej praktyki sądowej, cywilnej i karnej, przyjmuje i korrespondencję odnośną załatwia.—**Adolf Jakób Cohn.** Magister Prawa i Adm., Patron Trybunału. Miodowa Nr 14 nowy.
3—3 — 13318 —

— Na szczytach i pochyłościach gór Alpejskich, 6,000 stóp po nad poziom morza, gdzie wegetacja drzew większych ustaje, pną się gęsto karłowate krzaki sosniny, której igły posiadają sok nierównie obfitszy w substancje lecznicze, jak igły sosny pospolitej. Że zaś własności olejku sosnowego przeciwko romatyzmom, atretyzmom i katarom, zdobyły sobie ustalone uznanie i poparcie ze strony madyków, celem więc pozyskania środka jeszcze bardziej skutecznego, zaczęto w roku bieżącym z rzeczonych krzaków Alpejskich wyrabiać w Reichenhale **nader delikatny i z wyższym nierównie, jak dawniejszy, aromatem olejek sosnowy** (oleum pinus pumilio), który obok wcierania go w cierpiące części ciała, **to jeszcze znajduje zupełnie nowe zastosowanie**, że przy użyciu byle jakiego pulweryzatora daje się rozkraplać w powietrzu, a rozdmuchnięty, w tej chwili swym przyjemnym aromatem na czas długi zapełnia atmosferę pokoju, **tak, że osoba cierpiąca piersiowo oddycha w nim prawdziwą wonią sosny i jej atomami**, dla inhalacji właśnie, których wielu cierpiącym w lasach sosnowych przebywać lekarze zalecają. Woń rozkroplonego pulweryzatorem olejku, ze względu na zdrowie, szczególniej w sypialniach, wszelkie zapachy perfumowe zastąpić powinna. I zrobimy niejednemu dogodność, nadmieniając, że olejek ten znajduje się w głównym składzie wyrobów z wełny sosnowej pod firmą
T. Strakacz i Syn,
ulica Miodowa Nr 12, naprzeciwko gmachu Rządu Gubernialnego. 2 2 —13395—

DOM HANDLOWY INTERESÓW ROLNICZYCH I PRZEMYSŁOWYCH
Zygmunta Damięckiego.
Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż zawiązawszy odpowiednie stosunki tak w kraju jak za granicą, otworzyłem w mieście tutejszem **Dom Handlowy interesów rolniczych i przemysłowych**. Wszelkie w zakres tej działalności wchodzące interesa uskuteczniać będę spiesznie, z całą ścisłością i akuratnością, ku zupełnemu zadowoleniu zaszczycających mnie swojemi łaskawemi stosunkami.

Upoważniony nadto przez Warszawskie Towarzystwo Ubezpieczeń od Ognia, przyjmuję też polecenia na ubezpieczenie w temże Towarzystwie, zapewniając jaknajrychlejsze załatwienie.—**Zygmunt Damięcki.** Ulica Marszałkowska Nr 28. 3—3 —13466—

ARTUR
Magazyn Ubiorów Mezkich
ulica Bielańska Nr 9 (601), w Hotelu Paryzkim
Gotowe Ubrania
wszelkiego rodzaju na obecną porę w wielkim wyborze.
3—2 — 13287 —

CENTRALNE BIURO UBEZPIECZEŃ A. ŚMIECHOWSKIEGO
Nowo Senatorska Nr 3. **Nowo-Senatorska Nr 3.**
Ubezpiecza po najniższych składkach:
1. **Na życie.**
2. **Od Ognia i**
3. **Od Gradobicia** z zachowaniem wszelkich formalności w deklaracji, chroniących ubezpieczających się na wypadek od strat, sporów i procesów.

Jako specjalnie z czynnościami Ubezpieczeń obeznajmiony, tak ubezpieczającym się, jako też ubezpieczonym, oraz klęską dotkniętym, porad, taryf, ustaw, szematów, oraz bliższych objaśnień bezpłatnie udzielam.
9—6 —12,450— **A. Śmiechowski.**

PANNY
kompletnie uzdolnione w krawieczyznie damskiej, mogą zaraz znaleźć zajęcie w magazynie Jana Ostrowskiego, przy ulicy Granicznej Nr 9 nowy. Tamże mogą być przyjęte panienki do nauki ze wszystkiem, za stosownem wynagrodzeniem. —13—0 11,538

Nowo otworzony
Magazyn Ubiorów Damskich
JANA OSTROWSKIEGO
przy ulicy Granicznej Nr 968 nowy 15
Mam honor donieść Szanownym Damom, iż niezależnie od utrzymywanego przezemnie magazynu ubiorów damskich, od kilku lat przy ulicy Senatorskiej otworzyłem drugi **nowy Magazyn przy ulicy Granicznej Nr 9.** W Magazynie tym elegancko urządzonym, przyjmuję wszelkie zamówienia na wykonywanie **sukien, okryć, salop i t. p.** tak z własnego jak i z powierzonego materjału jak najgustowniej i po przystępnej cenie. Całem staraniem moim będzie, ażeby i w tej okolicy, w której był brak takiego Magazynu, wyrobić sobie zaufanie jakim się dotąd cieszyłem.
12—0 — 11539 — **Jan Ostrowski.**

Wieś Wólka Łaniecka,
w Powiecie Ciechanowskim, Gubernji Płockiej, o ½ mili od Opinogóry położona, mając rozległości dz. 190 (włók 12), w gruncie prawie całkowicie pszennym, pod bardzo dogodnemi warunkami, jest do sprzedania. Wiadomość na miejscu. —13117—3—3

MAGAZYN PARYZKI
Niecała Nr 8, w podwórzu na prawo.
Kostjumy, Okrycia, Kapelusze, Szarfy, Kołnierzyki etc., etc.
—12.401—8—12

PP. Palącym Papierosy
po cenie rub. sr. 1 kop. 70 za sto sztuk
Polecam się z lepszemi, a znacznie tańszemi. Palący zaś zwykle rublowe, za małą dopłatą, mogą mieć dwa razy niemal lepszy towar.
Teofil Moszyński,
Krakowskie-Przedmieście, pałac Hr. Potockiego, obok Księgarni PP. Gebethnera i Wolffa.
3—6 — 13468 —

POWIETRZNE DZWONKI
WINTERGALTER & Comp.
Skład w Warszawie ulica Niecała Nr 8.
—12908—5—6—

Handel Win S. Riedel,
przy rogu ulic Ś-to Krzyzkiej i Mazowieckiej, poleca wszelkie gatunki **WIN uznanej dobroci**, również oddzielnie **Portery, Piwa Angielskie, oraz Sniadania i Kolacje**, z czem poleca się Szanownej Publiczności.
—12398—9—10

Zakład Gimnastyki i Fechtunku S. Zewalda, Chmielna 9.
(3—6) —13616—

Lekcje Tańca
udzielam w mieszkaniu własnem i po domach prywatnych, osoby interesowane raczą się zgłaszać. Ulica Miodowa dom W-go Mrozowskiego Nr 6 nowy, w 2-im dziedzińcu na prawo, na 2 em piętrze.—**R. Chronowski**, Tan. T. War.

OKRYCIA DAMSKIE
W FASONACH NAJNOWSZYCH
w wielkim wyborze otrzymał z Paryża Magazyn
J. MATUSZEWSKIEGO,
Miodowa Nr 2.
—13048— 5—6

Mieszkanie do odnajęcia
przy ulicy Chmielnej Nr 26, mieszkania Nr 8. W całości lub też dwa pokoje z przedpokojem umeblowane z fortepianem. 3—3 — 13653 —

(Patrz Dodatek).

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 216.

Dnia 3 Października 1874 roku — *Sobota.* — *Dnia 21 Września (3 Października) 1874 roku.*

NOWA POWIEŚĆ

J. I. KRASZEWSKIEGO,

W tych dniach opuściła prassę nakładem

KSIĘGARNI

GEBETHNERA I WOLFFA,

POWRÓT DO GNIAZDA,

Powieść z podań XVI wieku, przez **J. I. Kraszewskiego.**

Cena rs. 1 kop. 50.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach krajowych i zagranicznych.

2—6 —13506—

Księgarnia i Skład Nut

UNGRA I BANARSKIEGO

Krakowskie-Przedmieście Nr 71 nowy, przyjmuje

PRENUMERATĘ

na wszystkie pisma perjodyczne, wychodzące w kraju i zagranicą, oraz posiada

Tanie Nuty

w różnych wydaniach; zamówienia z prowincji uskuteczniają się odwrotną pocztą.

—12896—6—10

Nakładem Księgarni **C. Lewickiego** i **S-ki** Krakowskie-Przedmieście Nr 410, wyszło 2-gie wydanie dzieła Elizy Orzeszkowej, pod tytułem

Kilka słów o Kobietach,

z przedmową autorki. Cena rs. 1, z przesyłką rs. 1 kop. 20. —13703—2-3

PRENUMERATA.

Księgarnia

GUSTAWA SENNEWALDA

przy ulicy Miodowej Nr 481 (4).

Przyjmuje prenumeratę na wszelkie pisma tak krajowe, jakoteż i zagraniczne, oraz w zeszytach wychodzące, osobom zamieszkałym na prowincji, przy zamówieniu pism tygodniowych, ułatwia prenumeratę w Redakcjach na pisma codzienne. —12685—5—6

W dniu 24 Września (6 Października) 1874 r., o godzinie 10-ej z rana w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, sprzedaną będzie w drodze przymusowego wywłaszczenia

NIERUCHOMOŚĆ

Nr 2781 w Warszawie, przy ulicy Aleksandrja. Licytacja zacznie się od Rs 9,819 kop. 68 i pół jako $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykrytego. Wadjum Rs. 1,000. Warunki sprzedaży przejrzeć można w Kancelarji Pisarza Trybunału lub u podpisanego obrońcy popierającego sprzedaż, przy ulicy Długiej pod Nr 16 wprost Cerkwi, w domu W-go Jentys zamieszkałego.

Ksawery Smoleński,
—13826—2—2 Patron.

NAUCZYCIELKA

z wyższem patentem gimnazjalnym, pragnie udzielać lekcje przedmiotów klassycznych, i języków: polskiego, ruskiego, niemieckiego i francuzkiego. Tamże wiadomość o lekcjach angielskiego, za umiarkowaną cenę.

Wiadomość: Jerozolimska Nr 25, mieszk. Nr 16. 13792—2-3

ANGIELKA

znająca język francuzki i muzykę. **Francuzka** posiadająca język niemiecki i muzykę. **Nauczycielki** polki, **Guwernerowie** różnej narodowości oraz **Bony** francuzki i niemki poszukują zatrudnienia za pośrednictwem **Kamilli Mirkowskiej**, ulica Długa Nr 21, 1-sze piętro od frontu.

—13709—2—3

OSOBA

odjeżdżająca za tydzień, własnym powozem do Lublina, życzy sobie znaleść na wspólny koszt towarzyszkę. Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 10, na 1-m piętrze, w mieszkaniu Doktora. —13794—2—3

Aprobowana przez Departament Medyczny

HENRYKA NESTL'A

Szwajcarska mączka mleczna dla dzieci.



Sztuczny ten pokarm, bardzo już rozpowszechniony, jest nader łatwym do strawienia, nie ulega zepsuciu, daje się z łatwością przyrządzać, i przez każde niemowle chętnie jest spożywany. Szczególniej się zaleca:

1) w braku pokarmu u matek lub mamek;
2) przy odstawianiu dzieci;
3) w podróży z dziećmi.

Pokarm przygotowany ze Szwajcarskiej mączki mlecznej w zupełności zastępuje mleko matki i jest takj dobry jak ono.

Cena jednej puszki blaszanej, zawierającej jeden funt celny, rs. 1.

Skład główny w Kantorze Agenturowo-Komisowym **Bernarda Bersohn** w Warszawie, ulica Przechodnia Nr 6, zkąd wysyłka na prowincję uskutecznianą będzie. Dostać również można i w Warszawie: w Aptece Dworu Jego Cesarsko-Królewskiej Mości **F. Szteynera**, Krakowskie Przedmieście Nr 81, oraz w Składach materjałów aptecznych pp. Ludwika Spiessa, F. A. Galle, J. Mrozowskiego, J. Wyszomirskiego oraz Modzelewskiego i S-ka —12868—5—6

Do Magazynu Towarów Futrzanych

DOMU HANDLOWEGO

FIRMY

PAWŁA SOROKOUMOWSKIEGO Z SYNAMI

z Moskwy

w Warszawie Krakow.-Przedm., Nr 412 (nowy 9)

Nadszedł świeży transport rozmaitego rodzaju Futrzanych Towarów jako to: Szub, Błamów, Kołnierzy, Boa, Mufek, Karakul, gotowych szub, szubek, tak męzkich jako też i damskich.

Dla PP. Handlujących Magazyn ten ma towary w partjach, Magazyn przyjmuje obstalunki na futrzane rzeczy jak również przerabia noszone. 4—6 — 13424 —

Magazyn nasz zaopatrzony w świeżą

GARDEROBĘ MĘZKĄ

jak również sukna i korty. obstalunki obok akuratności i gustu, wykonywa szybko po cenach **niższych** lub **wyższych**, stosownie do żądań Szanownej Publiczności.

S. MAGNUSKI I SPÓŁKA

ulica Miodowa, Nr 489e, wprost Sądu Appellacyjnego. — 13435 — 4—6



Badeńskie

WINOGRONA KURACYJNE

codziennie świeże nadchodzą

do Handlu Win, Owoców i Delikatesów

Braci Wróbel.

Krakowskie-Przedmieście, obok Kościoła Św. Krzyża.

2—0 **Funt po kop. 30.** — 13723 —

Potrzebna

Dziewczynka

do nauki szycia i razem do posługi. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej Nr 69 w Dystrybucji. —13776—2—3

Potrzebną jest

Panna służąca

umiejąca doskonale czesać, oraz posiadająca dobrze krawieczczyznę. Pensja od 120 do 150 rubli rocznie. Zgłosić się można każdego dnia od 10 do 1 ej z południa do Doktora ordynującego w Szpitalu S-go Jana Bożego przy ulicy Bonifraterskiej. —13756—2—3

RS. 100.

Ofiaruję temu **Kto wynajdzie** dla mnie **Posadę Prywatną** z wynagrodzeniem rocznie rs 400 albo 300 z mieszkaniem i kuchnią. Posada ma być przy fabryce, kantorze lub biurze prywatnym, dla prowadzenia rachunków i buchalterji. Zgłosić się ulica Niecała Nr 12, mieszkania 22. Pod literami J. R. —13,533—4—6

SKLEPOWA

potrzebną jest do składu Mąki i Legumin **Stefana Grützmacher**, dawniej Korczki, róg Marszałkowskiej i Złotej Nr 34 nowy.

—13736—2-3

MAMKA

ze świeżym i zdrowym pokarmem, jest przy ulicy Freta pod Nrem 279/3, u Akuszerki Nowakowskiej. — Tamże jest do odstąpienia jeden POKÓJ z meblami w każdym czasie, dla płci żeńskiej. —13593—2—3

Nowo otworzony

Skład Pierzy i Puchu

w różnych gatunkach, pod firmą

B. WERKSTELL,

które sprzedaje się po cenach najumiarkowańszych. Stare Miasto Nr 51, nowy 38, w domu W-go Holca. —12719—7—12

Skład Kolonialny

Sternberga i Süssmana

ulica Ptasia, sprzedaje następujące wyroby z fabryki W-go **Gustawa Rittera**, po cenach stałych: Orientalną Sułtańską **Kawę Figową** z wybornym smakiem, $^1/_4$ funta paczkach, **Czekoladową kawę**, **Wiedenską** cykorję, **Królewski pieprz Papryka. Czekolada, Musztarda**, Engros Endetail. 13062 5—6

PANNA

uzdatniona w robieniu sukien, potrzebną jest zaraz. Ulica Widok Nr 1, mieszkania Nr 26, pierwsze piętrze. —12610—3—3

DO SKŁADU MASZYN

LUDWIKA HEILPERN,

Nadszedł znaczny transport **oryginalnych angielskich ręcznych maszyn po szycia**, dających się z łatwością zastosować do stolików pedałowych. Maszyny te na wszystkich wystawach uzyskały **medale**, a uznane za najlepsze przewyższają pod każdym względem wszystkie znane tutaj maszyny.

Ceny tańsze od cen dotąd tu praktykowanych.

Generalny Agent Firmy Newton Wilsen et Comp. w Londynie

LUDWIK HEILPERN, Ś-to-Jerska, Nr 24.

3—3 — 13728 —

Uwiadomienie

OD TOWARZYSTWA PRZEMYSŁOWEGO

W ULADÓWCE.

Czyniąc zadość powszechnemu żądaniu, Towarzystwo Przemysłowe w Uladówce dla dogodności Warszawian otworzyło filję swoich

WÓDEK I LIKIERÓW

przy ulicy Nowy-Świat w domu W-go Semadeniego Nr 1247 (61), przy rogu ulicy Ś-to-Krzyzkiej, gdzie sprzedaż detaliczna li tylko na butelki uskuteczniać się będzie. Filja ta w inne też wyroby Towarzystwa, a mianowicie:

Perfumy, Ocet, Krochmal pszenny i t. p.

zaopatrzoną została.

Sprzedaż hurtowa jak dotąd tak i nadal tylko w głównym składzie przy ulicy Rymarskiej odbywać się będzie.

Cena wódek znacznie zniżona.

12—0 — 11444 —

PAPIEROSY AROMATYCZNE
Z FABRYKI
K. TEOFILIDY.

Bebe cieniutkie, po kop. 50 za 100 sztuk.
Buduarowe cieniutkie, po rs. 1 za 100 sztuk.
La Delizia większego formatu po rs. 1 kop. 70 za 100 sztuk.
Książęce największego formatu po rs. 3 za 100 sztuk.
Książęce bez musztuków po rs. 3 za 100 sztuk.

Pierwsze z tych Papierosów pomimo swej taniości, równać się mogą z najdroższemi, dotąd znanemi, co zaś do następnych, Fabryka bez przesady zaręcza, że nic podobnego Szanownej Publiczności jeszcze się nie zdarzyło palić.

Papierosy Buduarowe dość mocne, są jednak w paleniu tak łagodne, że i Damy z przyjemnością będą je paliły.
—12195—10—0

Winogrona badeńskie kuracyjne codziennie świeże.
Figi sułtańskie tegoroczne świeże.
Ser zielony prawdziwy Szwajcarski (Kränterkäse) w baryłkach ⅛ funtowych.
Wina różne wystałe i porter angielski.
poleca
Handel Win i Delikatesów
Alberta Glaeser.
Ulica Długa Nr 17.
—13129—7—9

Wyprzedaż Win
i
Porteru angielskiego
po cenie kosztu
w Handlu S. Krulikiewicz
Senatorska Nr 20.
11 12 — 13091 —

WINOGRONA
funt po kop. 15, nabyć można w Cukierni K. Filtzer przy ogrodzie Krasińskich, oraz w cukierni przy ulicy Przejazd. Biorącym w większych ilościach odstępuje się stosowny rabat.
—13791—2—3

Browar Piwa Stołowego Bawarskiego i Porteru
ZYGMUNTA SZELIGOWSKIEGO
przy Placu Ś-go Aleksandra i róg Brackiej Nr 1274/5.

Po paromiesięcznej przerwie, rozpoczął swą fabrykację i poleca **Piwo Stołowe** w jasnym kolorze znane ze swej dobroci i przez PP. Lekarzy zalecane osobom dla wzmocnienia się; poleca również **Porter** dubeltowy i zwyczajny, oraz **Piwo Bawarskie** wyborowe.

Dla dogodności Amatorów Piwa Stołowego, takowe oddane zostało w Komis Składom Piwnym, a mianowicie: PP. Sperlingowi w Hotelu Europejskim, Kozieradzkiemu róg Leszna i Karmelickiej, Jesionowi przy ulicy Freta Nr 16 i Krajewskiemu na ulicy Bednarskiej w domu Dobroczynności.
—13290—4—6

DO SPRZEDANIA
2 Kanapy mahoniowe wyściełane rypsem kryte,
2 Stoły mahoniowe owalne,
6 Krzeseł mahoniowych wyściełanych rypsem krytych.
1 Stół owalny jesionowy.
2 Stoliki jesionowe, mniejsze.
1 Bufet oszklony.
3 Stoły kuchenne i **1 szafa** jesionowa (rozbierana) duża.

Używane, lecz urzędowy roboty i w dobrym stanie. Bliższa wiadomość przy ulicy Nowy Świat Nr 53/1251 w Antresolach, Stróż wskaże
—13575—3—3

Są do sprzedania
MAGLE,
w bardzo dobrym stanie, w każdym czasie można ich widzieć na miejscu, przy ulicy Solnej Nr 7 nowy, na dole w podwórzu.
—13760—2—3

Ktoby miał do sprzedania w Warszawie niewielki
DOM
z obszernym ogrodem, za gotówkę, lub w zamian na dom mały z ogrodem i placem frontowym zdatnym do zabudowania w mieście gubernjalnym Petrokowie, za dopłatą paru tysięcy rubli, zechcą nadesłać swój adres pocztą miejską, do właściciela domu Nr 3, przy ulicy Wierzbowej położonego.
—13568—3—3

Ekstrakt do zupy Liebig'a dla dzieci.
Używany z bardzo dobrym skutkiem jako środek odżywczy i regulujący żołądek przy długo trwałych dyarjach, jako też zastępujący pokarm matki u niemowląt, gdyż częściami swemi składowemi, najbardziej do takowego jest zbliżony, wyrabia się i sprzedaje **w Aptece E. Wernera**, w Warszawie ulica Długa Nr 12. —11268—10—12—

POŻYTECZNA WIADOMOŚĆ
Wyprzedaż zupełna Cygar, Papierosów i Tytoniu oraz, wchodzących w zakres handlu dystrybucyjnego, drobnostek, z ustępstwami i po cenach najniższych, a to do dnia 7 b. m. i r. włącznie. Dla pp. **Dystrybutorów** ustępuje się o 5 % niżej cen hurtowych; ul. Marszałkowsko dom W go Mokiejewskiego Nr 69 w Dystrybucji. Także są do sprzedania Szafy sklepowe.
—13775—2—3

Jest do sprzedania nowe
PIANINO
renomowanej fabryki zagranicznej oraz **Fortepian** o 7-miu oktawach, fabryki wiedeńskiej, 3-ci palisandrowy, o 7-miu oktawach, do sprzedania lub wynajęcia, każdy z nich z 4 ma szprejcami i blatem metalowym, Krakowskie Przedmieście, pałac hr. Krasińskiego Nr 5, 3 cia sień po prawej stronie, mieszkania Nr 30. —13597—2—3

W domu przy kościele Ś-go Marcina przy ulicy Piwnej, w podwórzu na 2-em piętrze, drzwi Nr 6, jest do sprzedania
FORTEPIAN
mahoniowy, o 7 miu oktawach, w bardzo dobrym stanie. —13750—2—3

Są do sprzedania
MEBLE
mahoniowe, złożone z kanapy, 2 foteli i 6 krzeseł. Ulica Pańska Nr 11. —13592—3—3

Nowo założony Magazyn
MEBLI
przy ulicy Miodowej i Senatorskiej w pałacu W. Grabowskich Nr 495 (3 nowy) zaopatrzony został w znaczny wybór doborowych i najnowszych fasonów **Mebli** Warszawskich i zagranicznych, także różne **Meble używane** w dobrym stanie, **garnitury** w różnych kolorach wybitane, rypsem wełnianym, jedwabnym, aksamitem po cenach nader umiarkowanych, kontentując się małym zyskiem, aby magazyn mój zjednał sobie ogólne uznanie, polecam się szanownej Publiczności, prosząc o łaskawą pamięć.—**W. S.**
—13267—6—6

Bardzo Tanio!
Są do sprzedania garnitury mebli, nowe i używane, wybitne i pokryte rypsem różnego koloru, oraz inne meble, są gotowe materace włosienne i na sprężynach wszelkie przerabiania i zamiany mebli przyjmuje, na prowincję wraz z dokładnem opakowaniem, po cenach dotąd nieprzyjkowanych, o czem się można przekonać na miejscu. Ulica Bracka Nr 13, u Tapicera **L. Brenert** —13488—5—6

Jest do sprzedania za przystępną cenę
Garnitur Mebli
mahoniowych, składający się ze stoła, kanapy, 2-ch foteli, 6 krzeseł. Wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 47, mieszkania Nr 5, wprost bramy, na dole. —13748—3—3



PARA OGIERÓW
skarogniadych po lat 7,
rosłych, spokojnych, ujeżdżonych, w parze i pojedyncze, zdatnych do rozpłodu, do sprzedania razem lub pojedyńczo. Ulica Chłodna Nr 17. —13478—6—6

KOLONJA
do sprzedania, o wiorst 6 od poczty, za rogatkami Grochowskiemi. Rozległość dz. 80 morgów 40, zasiano żyta korcy 10, pszenicy pół korca, z zabudowaniami nowemi, w ogrodzie drzewa owocowego w części rodzącego sztuk 100, z inwentarzem żywym i martwym, lub bez onego. Wiadomość w Warszawie, przy placu Grzybowskim, u właściciela domu Nr 1103a. —13768—2—3

Kredens francuzki,
z francuzkiego orzechowego drzewa, nowy, z zagranicy sprowadzony, dla braku miejsca za niską cenę do sprzedania, przy ulicy Królewskiej Nr 41, mieszkania 23.
—13708—3—3

Jest do sprzedania
Kolebka żelazna
Wiedeńska, za 5 rs.—**Wózek** dziecinny za 3 rs. i **Klatka** duża mosiężna, za 15 rs., Nr 9, mieszkania 5, ulica Królewska.
—13738—2—3

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż moja
Fabryka Kwiatów i Piór,
egzystująca przedtem przez lat 26, przy ulicy Podwal, w domu W-go Dyzmańskiego, przeniesioną była tymczasowo na ulicę Senatorską, a obecnie przeniesioną będzie od 8go Października r. b., na ulicę Rymarską pod Nr 12 nowy, obok Lessera.—**A. Metzner.**
—13767—2—6

Skład Mąki i Legumin Stefana Grützmacher' róg ul. Marszałkowskiej i Złotej Nr 34 otrzymał w komis, prawdziwą
Caracas Czekoladę zdrowia
z fabryki Gustawa Ritter, którą sprzedaje po cenach stałych. Także nadchodzą codziennie świeże DROŻDŻE Wiedeńskie.
—13735—2 3



Cebule kwiatowe
oryginalne Holenderskie, w rozmaitych **wyborowych gatunkach** nadeszły do Składu Nasion
J. G. BERLIŃSKIEGO,
przy ulicy Rymarskiej Nr 471a, (2).
2—3 —13612

Potrzebne od 1-go Stycznia 1875 r.
MIESZKANIE
w środku miasta, złożone z 2 lub 3 pokoi i kuchni, za przystępną cenę. Wiadomość dać na ulicę Królewską Nr 3 nowy, do Emilji Rościszewskiej. —13570 3—3

POKÓJ
od frontu, o dwóch oknach, z osobnem wejściem, pięknie umeblowany, z usługą, do wynajęcia od kwartału, przy ulicy Złotej Nr 5, bliższe porozumienie na Zielonym Placu Nr 1066 lit. L, mieszkania Nr 3.
—13624—3—3

MIESZKANIE
umeblowane na 1-m piętrze, złożone z 8 pokoi, kuchni i piwnicy, oraz stajni z wozownią, z powodu wyjazdu jest do odnajęcia każdego czasu, aż po dzień 1 Maja r. p. Aleja Ujazdowska Nr 19, mieszkania 1.
—11713—12—12

Do wynajęcia w każdym czasie w domu Aleks. Blumenfelda Nr 10, przy ulicy Włodzimierskiej
Trzy obszerne lokale,
z których jeden na parterze, a dwa na 2 piętrze z wszelkiemi wygodami. Na żądanie może być dodaną stajnia i wozownia. Tamże jest do wynajęcia lokal w suterynie. Wiadomość na miejscu u Rządcy domu.
—13758—2—3

Od 1-go Października poszukuje się osobnego
Pokoju z meblami,
opałem i usługą, za 3 godziny lekcji muzyki i języka francuzkiego. Jeżeli z opraniem i życiem, to stosownie do umowy, osoba udzielająca lekcje, dopłaci ze swej strony. Wiadomość w Rekomendacji Guwernantek Natali Cieślińskiej, Bielańska Nr 17, obok Apteki. —13662—2—6

Przy ulicy Hożej, w domu pod Nrem 15, jest
POKÓJ
do wynajęcia, od frontu, z dwoma oknami i z osobnem wejściem. Wiadomość o cenie w tymże domu, w mieszkaniu pod Nrem 4.
—13566—3—3

Do wynajęcia
MIESZKANIE
na 1-em piętrze, złożone z 3 pokoi, z pasażem, wygódką, kuchnią, 2 spiżarniami, piwnicą. Wehód z dziedzińca przez kuchnię. Mieszkanie wynajmuje się na 3 lub 7 kwartałów. Aleja Jerozolimska, dom Istomina, Nr 2 nowy, u Rządcy domu. —13701—2—3—

POKÓJ duży na parterze, z meblami, usługą i samowarem, dla osoby płci żeńskiej, przy pewnej damie, jest do wynajęcia każdego czasu. Przy ulicy Wiejskiej Nr domu 14, mieszkania 1, obok placu Ś-go Aleksandra. —13700—2—3

POKÓJ
z meblami, jest do wynajęcia każdego czasu z usługą, na żądanie może być dana pościel. Ulica Graniczna Nr 7, w oficynie frontowej na prawo, mieszkania Nr 21, gdzie stróż wskaże. —13677—3—3

U AKUSZERKI
A. HALMEL,
Nowy-Świat Nr 52 nowy, jest do wynajęcia w każdym czasie POKOIK umeblowany od frontu, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę i sekret zachowany. —13671—3—6

POKÓJ
do odnajęcia zaraz, ulica Wspólna Nr 16, w drugiej bramie na prawo, na dole. Tamże są do zbycia rozmaitego gatunku **Konfitury**, wyborne **Soki** i piękne **Futro** barany, kryte, obejrzeć można od godziny 1ej do 6ej.
—13650—2—3

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do wynajęcia zaraz, od 2 go Października r. b., **LOKAL na Restaurację i Bawarję, wraz z Ogródkiem** na lato, kręgielnią i lodownią w której mieści się około 150 fur lodu. Wiadomość przy placu Ś-go Aleksandra Nr 1658 (nowy 23), u Właściciela domu. —13809 2—3

Z powodu nagłego wyjazdu
MIESZKANIE
na 1-em piętrze z balkonem, o 3-ch wejściach, składające się z 6 pokoi, 2 przedpokoi, 2 kuchen, piwnicy i góry wspólnej, oraz stajni na 4 konie, wozowni na dwa powozy, góry na siano, komórki na obrok, jest każdego czasu do wynajęcia na ulicy Wilczej pod Nr 11. Wiadomość u Rządcy tego domu tamże. —13818—2—3

Przy placu Teatralnym są do wynajęcia od 8-go Października r. b.
DWA POKOJE
z kuchnią i przedpokojem, na 1-em piętrze od frontu, z meblami lub bez, są także do sprzedania **2 Szafy** oszklone, mogą służyć za kredens albo szafę do książek. Wiadomość u stróża, ulica Senatorska Nr 16 nowy.
—13676—4—6

Zbywa się!!!
Sklep
z wyrobami Tabacznemi, Perfumami, Materjałami Piśmiennemi, zapałkami i t. p., powodzenie dobre. Przyczyny i warunki zbycia na miejscu. Leszno Nr 10, wprost Prok. Król. Polsk.—Tamże życzącym udzielić można wiadomość o zbyciu **Poczthalterji.**
—13670—3—3

Z pod Nr 2338 przy ulicy Pawiej dnia 28 Sierpnia 1874 r. wieczorem skradziony został
KOŃ BIAŁY
z **Bryczką** bez resorów. Uprasza się za dostrzeżeniem dostawić do najbliższego Cyrkułu za wynagrodzeniem. —13656—2—3

Dnia 29 z m. przechodząc ulicami: Bielańską, Wierzbową, Czystą, Krakowskiem-Przedmieściem, zgubiono
Sylwetkę Złotą,
z Emalją niezapominajki i z Fotografją męska, na której są litery W. M. Łaskawy Znalazca zechce oddać na Nowy-Świat, Nr 67, do Szwajcara w Klubie Ruskim, za wynagrodzeniem Rs. 3. —13764—2—3

W drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).—

Дозволено Цензурою

2-gi DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr. 216.

Dnia 3 Października 1874 roku. *Sobota.* *Dnia 21 Września (3 Października) 1874 roku.*

Tom VI-ty
DZIEŁ ZYGMUNTA KACZKOWSKIEGO
WYSZEDŁ z DRUKU

OBEJMUJE: **Bajronista** (dokończenie), **Dziwo-Żona** jest do nabycia w Kantorze Drukarni J. Ungra, przy ulicy Nowolipki Nr 2406 (3), oraz w znaczniejszych Księgarniach w kraju i zagranicą:

Tom 7-my wyjdzie 15 Listopada r. b.

Dzieła Zygmunta Kaczkowskiego obejmować będą około 10 tomów, każdy tom objętości około 25 arkuszy ścisłego druku, z których co kwartał po dwa tomy oddawane będą w ręce Szanownej Publiczności.

Cena Prenumeraty:

A. Dla Prenumeratorów Tygodnika Illustr. lub Wędrowca:

w Warszawie: **jeden tom rs. 1,** w oprawie ozdobnej **rs. 1 kop. 40.**
w Cesarstwie i na prowincji (z przesyłką pocztową): za **dwa** tomy rs. **2** kop. **20**, w oprawie ozdobnej rs. **3** kop. **20**.

B. Dla Nieprenumerujących Tygodn. Illustr. lub Wędrowca:

w Warszawie za **jeden** tom rs. **2**, w oprawie ozdobnej rs. **2** kop. **40**.
w Cesarstwie i na prowincji (z przesyłką pocztową) za **dwa** tomy rs. **4** kop. **20**. w oprawie ozdobnej rs. **5** kop. **20**.

Uwaga. Prenumerata na powyższe dzieła z Cesarstwa i z prowincji przyjmuje się najmniej na **2** tomy. 1—3 —13840

DO BALETU PAN TWARDOWSKI
wyszły nakładem składu Nut Muzycznych

G. SENNEWALDA,

przy ulicy MIODOWEJ Nr 481.

Dwa tańce układu **LEWANDOWSKIEGO**, a mianowicie: **Nr 1 Mazur Żaków,** cena kop. 45. **Nr 2, Oberek Zawierucha,** cena kop. 60; nabyć można we wszystkich składach nut w kraju i zagranicą. 2—4 —13507—

NAKŁADEM KSIĘGARNI
GEBETHNERA I WOLFFA
w Warszawie,

opuściło prassę drukarską dzieło p. t.

DZIEJE LITERATURY W POLSCE,

od pierwiastkowych czasów do XVII wieku,
OPOWIEDZIAŁ

Ludwik Kondratowicz
(WŁADYSŁAW SYROKOMLA).

Wydanie drugie, dopełnione przypiskami.
3 tomy w 8 ce. Cena rs. **3**.

Dzieło to autora nieprzeżytej pamięci, jakkolwiek stanowi odrębną całość, przeciesz wydane w formacie i na papierze jak **Poezje** tegoż w 10 tomach, przedstawia dalszy ciąg zbiorowy dzieł Syrokomli. 2—3 —13627—

Rada Miejska Warszawska
Dobroczynności Publicznej.

Podaje do wiadomości, iż w dniu 30 Września (12 Października) r. b., o godzinie 1-ej z południa, odbędzie się przed tąż Radą publiczna licytacja in minus, najprzód przez opieczętowane deklaracje a następnie głośna, na oddanie w entrepryzę dostawy dla Zakładów Dobroczynnych miasta Warszawy na 1875 rok, następujących produktów:

1. Kartofli 3,140 korcy, poczynając od 2 rubli za jeden korzec,
2. Różnego warzywa, jakoto:

Marchwi	241 czetwerti,	poczynając od ceny	3 rs. za czetwert.
Buraków	260 „	„ „	3 „ „
Brukwi	172 „	„ „	3 „ „
Pasternaku	68 „	„ „	3 „ „
Kapusty	4900 pudów,	„ „	25 kop. za pud.
Włoszczyzny	869 „	„ „	1 rs. 15 kop. za pud.
Cebuli	394 „	„ „	1 rs. 20 kop. „

Licytacja odbywać się będzie oddzielnie na dostawę kartofli i oddzielnie na dostawę łącznie wszelkiego innego warzywa, a zatem na każdą z tych dwóch entrepryz, należy przedstawić osobną deklarację.

Wadjum ustanawia się na dostawę kartofli na rs. 1256, do licytacji zaś na dostawę pozostałego warzywa rs. 980.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w kancelarji Rady Miejskiej, codziennie w godzinach biurowych.

Wzór do deklaracji.

Na skutek ogłoszenia Rady Miejskiej z dnia . . . składam niniejszą deklarację, mocą której obowiązuję się, dostarczać dla Zakładów dobroczynnych w Warszawie (wymienić przedmiot dostawy, a zarazem wypisać liczbę i literami cenę, po której konkurent podejmuje się dostarczać każdy z przedmiotów wchodzących do entrepryzy), poddając się warunkom licytacyjnym.

Wadjum w ilości (wypisać liczbą i literami) przy niniejszem składam. Mieszkam stale w N. . . . pisałem w N. . . . dnia mca i roku.

Podpisać wyraźnie imie i nazwisko.

Zarządzający czynnościami Rady **K. Puchalski.**
Sekretarz Rady **J. Magnuski.**

1—3 — 13893 —

Poszukuje się Panienki

lat 15 lub 16, do wyręczenia pani domu i do dozoru chłopczyka 4 ro-letniego, zgłosić się można zaraz na ulicę Marszałkowską pod Nr 65 nowy, mieszkania Nr 13. —13618—3—3

DAMY

z których jedna życzyła sobie **Stół** mahoniowy, druga cztery **Napoleonki,** niech się zgłoszą: Nr 18, Podwale, 2 piętro, gdyż inne rzeczy już sprzedane. —13886—1—3

RUCHOMOŚCI

do spadku po ś. p. Walentym Drohojewskim należące, z kosztowności, mebli, garderoby, bielizny, pościeli i innych ruchomości, składające się, sprzedane będą w Warszawie, w domu pod Nrem 1539, dnia 24 Września (6 Października) 1874 r., o godzinie 10 rano, przez publiczną licytację, przed podpisanym Rejentem.

Józef Nostitz Jackowski, Rejent.
-13731—1—1

Aleksander Preiss, Obrońca przy Senacie, mianowany Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, otworzył swą Kancelarję przy ulicy Miodowej, w gmachu Sądu Appellacyjnego pod Nrem 487, na 2 m piętrze; akta zaś swe Obrończe oddał do zachowania W. Józefowi Karpińskiemu, Obrońcy przy Senacie, zamieszkałemu w Warszawie, przy ulicy Ś-to-Jerskiej, pod Nrem 1773 dawnym, 20 nowym —13876—1—1

Wzywają się niniejszem życzący przyjąć udział w Licytacji odbyć się mającej dnia 26 Września (8 Października r. b., w Sztabie 6 go Taurycklego Pułku Grenadjerów pod Marymontem, na dostawę dla rot pomienionego pułku różnych produktów z wyjątkiem mięsa. Mający zamiar uczestniczyć w Licytacji, obowiązani są złożyć wadjum w ilości 200 rubli. —13873—1—2

Dwa Lichtarze srebrne, **Zegarek** ankier w dwóch kopertach złoty, takaż dewizka i **Trzy pierścienie** z których jeden z brylantem, nabyte przed kilku tygodniami na licytacji spadkowej w Kancelarji Rejenta Fedeckiego tu w Warszawie, przez jednego z sukcessorów dla osób, które sobie tego życzyły w skutek zaszłych następnie okoliczności, złożono do sprzedania z wolnej ręki w tejże samej Kancelarji Rejentalnej (Miodowa Nr 15) za cenę o 15% niższą od tej, za jaką przedmioty te zalicytowane zostały. —13871—1—1

MŁODY CZŁOWIEK

obznajmiony dokładnie z administracją i ekspedycją pisma perjodycznego, mając kilka godzin wolnych od czynności biurowej, poszukuje odpowiedniego zajęcia w jednej z Redakcji. Reflektanci raczą nadesłać swój adres na ulicę Elektoralną Nr 28 nowy do drukarni Skiwskiego pod literami W. B. —13858—1—3

Potrzebna Osoba

na wspólne mieszkanie dla panienki chodzącej do Instytutu Muzycznego, pokój duży, ładny, od frontu, na dole, przy porządnej familji, z meblami, usługą i opałem, opłatą po rs. 8 miesięcznie. Może być fortepian parę godzin dziennie i stół nie drogo. Ulica Marszałkowska Nr 51, mieszkania Nr 2. —13866—1—1

Młody Człowiek,

biegle i czytelnie piszący, może znaleść miejsce jako praktykant w Domu Handlowym. Wiadomość w biurze Posłańców, Tłomackie Nr 9. —13849—1—3

Potrzebne są

PANNY

do maszyny i podręczne, także **Dziewczynka** do nauki, może mieć stałe miejsce za które nie żąda się żadnego wynagrodzenia. Leszno Nr 56. —13898—1—1

Potrzebny jest

KASSJER

z kaucją rs. 1,000, do zakładu handlowego na prowincji. Szczegółowych objaśnień udzieli Księgarnia D. L. Kożanczykowa, przy ulicy Nowy-Świat Nr 1245a. —13602 2—3

Potrzebny jest

UCZEŃ

do Cukierni, dobrej konduity, pierwszeństwo mają z prowincji. Wiadomość w Cukierni, Nowy-Świat Nr 31. —13867—1—3

BUCHHALTER I KORRESPONDENT

polskiego, niemieckiego, angielskiego i francuzkiego języka, poszukuje miejsca. Adresy uprasza się złożyć pod lit. P. P. w Redakcji Gazety Handlowej. —13882—1—3

Wiadomość dla PANOW DRUKARZY

Mężczyzna z wyższem wykształceniem naukowem, pragnie poświęcić się **Drukarstwu**. Któryby więc z panów Drukarzy, był w chęci udzielania mu nauki Zecerstwa, za umówionem wynagrodzeniem, raczy nadesłać swój adres na ulicę Grzybowską Nr 54 nowy, mieszkania 3-ci. —13846—1—3

Kantor Stręczeń Sług

z ulicy **Gołębiej** przeniesionym zostanie z d. 8 Października r. b. na róg ulicy **Piwnej i Krakowskiego Przedmieścia** pod Nr 109 (29 nowy), vis a vis **Zamku,** o czem ma honor JJWW. Państwa potrzebujących dobrych i porządnych **Sług** zawiadomić. Nadmienia przytem, iż ma **obecnie** do pomieszczenia znaczną ilość **Służących.**

J. Łuczyński.
—13875—1—3

PARA KONI

młodych, zdrowych, do sprzedania za 400 rs., **Kareta** ze rs. 250, **Powóz** za rs. 300, **Sanki** duże za rs. 20. Ulica Nowo-Senatorska Nr 4. —13589 1—3

OBICIA PAPIEROWE
CERATY I ROLETY
NAJTANIEJ
W SKŁADZIE
SEWERYNA MAZUR I SPÓŁKI

Plac Teatralny, obok Ratusza.

25—0 — 4208 —

Pozostawiono do sprzedania w Składzie Fortepianów i Pianin Zagranicznych

J. CERULLI

Miodowa, Nr 15, wprost Sądu Appellacyjnego

FORTEPIAN palisandrowy, parę miesięcy używany, oraz FORTEPIAN fabryk Kerntopfa, palisandrowy, mało używany, krótki, z całym blatem, 4-ma szprejcami. Tamże przyjmują się wszelkie strojenia, reparacje instrumentów i pakowanie takowych.

2—6 — 13,777 —



ALTENBERG I ROBITSCHEK,

Księgarnia i Skład Główny

OBRAZÓW

na Królestwo Polskie

ulica Krakowskie-Przedmieście Numer 41.



Polecają wielki wybór, bo przeszło 300 świeżo sprowadzonych **Obrazów olejnych, drukowanych** na płótnie (Oelfarbendruck),wykonanych przez najpierwsze zakłady artystyczne w Wiedniu, Paryżu, Berlinie, Wenecji, Hamburgu, i Monachjum.

Obrazy te są rozmaitej treści, jako to: historyczne, religijne, rodzajowe, portrety, krajobrazy i inne, i między temi w znacznej części są wierne kopje sławnych mistrzów, jako: Rafaela, Titiana, Correggia, Murilla, van Dycka, Gauermana, Russa i innych.

Obrazy w ramach rzeźbionych, ozłoconych bogato, w niczem nieustępujące oryginałom, mogą być ozdobą każdego salonu. Ceny umiarkowane, dla wygody mogą być rozłożone na raty miesięczne.

Taż Księgarnia przyjmuje prenumeraty na wszelkie pisma krajowe i zagraniczne, tudzież wszystkie dzieła ogłaszane przez inne księgarsie lub nakładców, dostarcza po cenie przez nich ogłoszonej. 6—6 — 11,483 —

Wydana nakładem magazynu pod firmą
J. G. Arnhold

Mappa

KRÓLESTWA POLSKIEGO

Kolberga, w 8 sekcjach, — z ceny rs. 6, obniżoną została na rubli sr. 3.

- 13821—1 - 4

Kapitały

do pożyczenia na domy, w połowie szacunku, oraz **Folwark** dz. 1,575 (włók 43), do sprzedania tanio, pe prawej stronie Wisły. Wiadomość: hotel Lipski Nr 43, do 10-tej rano i od 4 tej do 5-tej po południu.

—13870 1—1

Po zniżonej cenie

SER

RONIKIERA ŚMIETANKOWY

Sprzedaje na pojedyncze funty po k. 28
„ na całe cegiełki po kop. 26.
Handel **Braci Wróbel**, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok Kościoła Ś go Krzyża. 136—0 —11818—

Ser śmietankowy,

w dobroci nieustępujący zagranicznemu, w cegiełkach dwu fontowych, otrzymał Handel Win i Korzeni

Ludwika Sommer,

przy ulicy Długiej Nr 580, 37 nowy, sprzedaje takowy detalicznie i hurtowo.

—12384—5—6

BECZKI

do okowity transportowe, jako też kufy składowe, używane, lecz w dobrym stanie będące, są do sprzedania. Wiadomość u Bednarza Lewickiego pod Nrem 501, przy ulicy Podwal, w domu przy kościele Ś go Ducha.

—13822—1—3

Do sprzedania w Łowiczu, przy ulicy Nowy-Rynek,

D O M

piętrowy, blachą kryty, 4-ry sklepy, oficyna murowana piętrowa, i do tego ogródek warzywny i owocowy, lub bez niego. Wiadomość w Łowiczu, w księgarni Oczykowskiego lub u W. Malenko. —13897—1—3

Do sprzedania:

Biurko mahoniowe, z krzesłem, Stolik przed kozetkę, 2 napoleonki po rs. 4 jedna, Stolik do kart za rs. 4, Szafa do sukien bejcowana pod orzech, za rs. 4, parawanik i Szafka kuchenna Ulica Ciepła Nr 8, mieszk. 8.

—13847—1—1

Rs. 500, 750, 1,000 lub więcej,

mogą być wypożyczone na hypotekę majątku ziemskiego, na umiarkowany procent. Któraby z Właścicielek ziemskich spokojnego i rzetelnego charakteru, podobnej pożyczki żądała, o warunkach dowie się w sklepie pieczywa, Krakowskie Przedmieście u p. Laskowskiej. —13874—1—3

MIESZKANIE,

przy familji, jest do wynajęcia w każdym czasie dla osoby pojedyńczej wraz ze stołem. Wiadomość: ulica Graniczna Nr 7 nowy, 14 mieszkania, na 3-m piętrze.

—12092—10—0

Nowo otworzony Został

SKŁAD OWOCÓW I DELIKATESÓW

przy ulicy Senatorskiej, wprost Kościoła Ś. Antoniego Nr 22 nowy

Z czem poleca się Szanownym Gościom, iż zaopatrzyłem Sklep mój w towary jak krajowe tak i zagraniczne oraz wszelkie marynaty, konfitury, sery w różnych gatunkach, i t. p.

Z uszanowaniem

M. Krzyżanowski.

1—1 — 13816 —

JAKÓB PIK

OPTYK MIASTA WARSZAWY

DOSTAWCA CESAR. WARSZ. UNIWERSYTETU

Zaszczycony medalami ze wszystkich wystaw Europejskich

ulica Miodowa Nr 497a w Warszawie

MA HONOR POLECIĆ

Okuiary, Nanośniki, Lorynetki damskie, Perspektywy teatralne i polowe.
Lupy do gatunkowania wełny, roślin i tkanin od **50** kop.
Znaczniki do cechowania bydła, owiec, drzewa, od rs. **2.**
Miarki czyli **Wagi** do zboża, dochodzenia średnicy drzewa.
Miarki taśmowe do budowli, składane, kieszonkowe, od kop. **30** do rs. **8.**
Wagi wodne, grundwagi, do niwelacji gruntów, wagi z całą ścisłością wykazujące ilość mączki zawartej w kartoflach, oraz wydajność okowity z opisem.
Wiadra Petersburgskie ocechowane, rs. **25.**
Alkoholometry oraz próby piwa, syropu od kop. **45** do rs. **5.**
Barometry merkuljalne i metaliczne różnych systemów od rs. **2** do **35.**
Termometry do zacierów w gorzelniach, browarach, cukrowniach.
Piorunochrony według najnowszych systemów, do zabudowań gospodarskich od rs. **7** kop. **50** do rs. **10.**
Bandaże kiłowe, pępkowe, pachwinowe i brzuszne.
klisopompy (samodanie enemy), wstrzykawki szklanne do nosa i oczów od kop. **30.**
Pończochy, skarpetki i kolanka elastyczne od wzdęcia żył, od rs. **1** do **15.**
Troakary puszczadła, seręgi, igły do zawłok i t. d. od rs. **I** do **6.**
Pompy do przeprowedzbnia płynów z dołu w górę, służące zarazem do gaszenia pożaru, własnej konstrukcji, rs. **50.**
Przybory chirurgiczne, akuszeryjne, weterynaryjne, od rs. **6** kop. **20.**
Broń myśliwska od rs. **15,** rewolwerc 6-strzałowe od rs. **6,** pistolety z przyborami, po cenach nizkich, dotąd niepraktykowanych.
Zakład reprezentowanym jest na obecnej wystawie Rolniczej w pawilonie W. Handke, gdzie przedstawione są wszystkie okazy i **zapotrzebowania** dla PP. Gospodarzy, które na miejscu zamawiane być mogą. 4—6 — 12661 —

WENTYLE

przelotne i kątowe z lanego żelaza z szajbami (Flauszami) i mosiężną osadą do pary i wody, używane powszechnie zamiast mosiężnych kranów będąc stosunkowo tańsze i trwalsze:

	5/8"	7/8"	1 1/8"	1 3/8"	1 5/8"	1 7/8"	2 1/4"	2 1/2" średnicy
Rs.	4,30 k.	5,10 k.	6,10 k.	7,60 k.	10	12,10 k.	14,20 k.	18,40 k. za sztukę.

	2 3/4"	3"	3 1/4"	3 3/4"	4 3/8"	4 7/8"	5 1/2"	6"	6 1/2" śred
Rs. 21	24,20 k.	29,90 k.	37,80 k.	44,20 k.	52,50 k.	60,90 k.	68,30	78,80 k. za sz...	

Też same bez flausz z gwintem zastosowanym do rur gazowych, a mianowicie w wymiarach od 1/2" do włącznie 2" śred. używanych sprzedajemy

od 1/2" do 1 3/8,	a od 1 3/8 do 2 1/4" średnicy
a kop. 30	a kop. 50

na sztuce taniej od powyższych cen.

Wentyle te są na składzie w dostatecznej ilości, przeto obstalunki wykonane być mogą bezwłocznie.

Kraft et Kuksz,

20—0 —8825 — w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 490/1.

MASZYNY DO SZYCIA RĘKAWICZEK

Wiedeńskie, najnowszego systemu, z gwarancją kilkoletnią i nauką bezpłatną, po zniżonych cenach polecają

Ostrowski i Spółka

4—6 — 13444 — **ulica Senatorska Nr 22,** naprzeciw kościoła.

DOM

obok ulicy pryncypalnej w szacunku dwudziestu kilku tysięcy rubli, obciążony Towarzystwem 6000 rubli i takąż summą nieletnich do zamiany na dom mniejszy, plac, lub summę dobrze lokowaną i dopłatę 3 do 4 tysięcy rs. Wiadomość: Hotel Lipski Nr 43, do 10 tej rano i od 4 do 5 po południu.

—13869—1—1



Wielki dobór

PARASOLI

męzkich i damskich, w najrozmaitszych gatunkach przygotowała Fabryka **A. Wojny,** w dziedzińcu domu Rezlera Nr 451.

—11332—7—10



JAN DÜTZ

KOREKTOR FORTEPIANOW

który swoją praktykę jako fortepianista ukończył w Wiedniu tu zaś przez lat 18 pracował w fabrykach Kralla et Seidler, Hofera jako pierwszy pomocnik zajmował się szczególnie wykończeniem fortepianów to jest skurkowaniem strojeniem i regulowaniem, zawiadamia Szanowną Publiczność, iż teraz przyjmuje wszelkie reparacie Fortepianów i Pianin jako też przyjmuje zamówiania na strojenie takowych i pakowanie wszelkie po cenach umiarkowanych uskutecznia, mieszka przy ulicy Elektoralnej Nr 20, drugie piętro od frontu. Także kupuje używane Fortepiany i Pianina. 8—8 —13460—

---

450 dzies. (30 włók) gruntu z pod lasu

położonego w **Dobrach Czerń i Skórnice pow. Końskim, Gub. Radomskiej,** są do sprzedania razem lub częściowo. Bliższą wiadomość powziąść można u Właściciela zamieszkałego w Skórnikach, przez Piotrków, Rudę Maleniecką, lub w Warszawie w **Składzie Nasion W-go J. G. Berlińskiego,** przy Placu Bankowym. 3—3 — 13472 —

NOWO OTWORZONY

Skład Komissowy Wyrobów Manufakturnych

St. Petersburskich i Moskiewskich jabryk

pod firmą

E. A. HEURICH

róg Miodowej i Senatorskiej Nr 3.

Perkale i Kretony kolorowe w najnowszych deseniach za łok. od k. 15.
Perkale białe w różnych szerokościach i gatunkach, za łokieć od kop. 9.
Perkale kolorowe na pokrycia za łokieć od kop. 9.
Płótna Jarosławskich fabryk za łokieć od kop. 10.
Dymy i Brylantyny za łokieć od kop. 20.
Brylantyny białe, za łokieć od kop. 20.
Kamloty czarne i kolorowe.
Materjały materacowe czysto lniane w najnowszych deseniach za łokieć od kop. 37 do 55.
Bareże czarne i kolorowe.
Flanele kolorowe i białe na rozmaite ceny.
Kołdry wełniane, za sztukę od rs. 6.
Kołdry pikowe białe i kolorowe, od rs. 3 kop. 50.
Chustki wełniane w wielkim wyborze od rs. 3 kop. 50.
Muśliny, Merli i t. p. 1—6 — 13730 —

KOSZULE

po cenach nader umiarkowanych stałych

Koszule męzkie białe szyrtyngowe, z cienkiemi gorsami prane, po rs. 1 kopiejek 65.
Koszule męzkie kolorowe kretonowe francuzkie, bardzo gustowne. prane, po rs. 1 kop. 75.
Koszule męzkie białe kretonowe, z cienkiemi webowemi gorsami, prane, rs. 1 kop. 90.
Koszule męzkie webowe prane z webowemi gorsami, po rs. 2 kop. 50.
Kalesony płócienne i rypsowe bardzo trwałe od rs. 1 kop. 20.
Mankiety, Kołnierzyki, Skarpetki, Pończochy

POLECA

Fabryka Bielizny Gotowej Męzkiej

JÓZEFA NATHANBLUT

Senatorska Nr 22, wprost kościoła S-go Antoniego

Magazyn przygotował **znaczny wybór** Kołnierzyków, Mankietów damskich fantazyjnych eleganckich, podług modeli paryzkich, ktore sprzedają się po cenach **umiarkowanych.**

22 nowy Senatorska, wprost kościoła Św. Antoniego.

5—6 — 13256 —

GENERALNY AGENT

ORYGINALNYCH ANGIELSKICH MASZYN DD SZYCIA



Poleca znaczny wybór **Angielskich** maszyn do szycia, po cenach bardzo tanich, oraz na żądanie maszyny tak eleganckie, że mogą być ozdobą najpyszniejszego nawet salonu. **Nici i jedwab** do szycia, oraz **igły** do wszystkich systemów maszyn po cenach tanich. **Najlepsza oliwa** do maszyn we flaszeczkach, począwszy od 15 kop.

Wszelkie apparata i przybory do maszyn, warsztat mechaniczny, wszelkiego rodzaju reparacje maszyn.

Nauka szycia bezpłatna, gwarancja dwuletnia.

Angielskie wyroby

PLATEROWANE I NIKLOWE

(nickel silver)

przewyższające tak pod względem elegancji i trwałości, jak i pod względem najnowszych fasonów, wszystkie dotąd tu znane wyroby. Znaczny wybór serwisów, noży, widelców, łyżek, łyżeczek, lichtarzy, cukiernic, tac, imbryków i t. p., po cenach dotąd niepraktykowanie tanich

Handlującym tak na maszyny, jak i na wyroby platerowane, odstępuje się stosowny rabat.

LUDWIK HEILPERN,

Ś-to-Jerska Nr 24.

1—3 — 13315 —

Jest do odstąpienia każdego czasu

DYSTRYBUCJA,

z kompletnem już urządzeniem. Wiadomość przy ulicy Długiej, w Hotelu Niemieckim.

—13844—1—1

Jest do sprzedania

Kocz i Faetonik,

dobrze wyrestaurowane, ulica Chłodna Nr 35 nowy. —13884—1 3

FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH

POD FIRMĄ:

J. FRANASZEK

dawniej

A. VETTER & Comp.

Zaopatrzyła obecnie swój Magazyn, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 415 w wielki dobór Obić Papierowych, znanych ze swej dobroci a jako wyrób własny, produkowany w znacznych ilościach, daje najlepszą rękojmię nizkości cen.

9—12 — 12034 —

Fabryka i Magazyn Mebli

F. OSTASZEWSKIEGO,



egzystujący od lat kilkunastu przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 52 nowym, przeniesione zostały naprzeciwko pod Nr 41 nowy jak dawniej tak i teraz starać się będzie właściciel zadosyć uczynić wszelkiem wymaganiom JW. i WW. Panom i zasłużyć na dalsze ich zaufanie; nadmienia przytem, że Magazyn swój znacznie powiększył i zaopatrzył w najnowsze fasony Mebli potrzebnych do zupełnego umeblowania Salonów i buduarów i takowe sprzedaje po cenach najprzystępniejszych. — Tamże dostać można Mebli giętych, po cenach fabrycznych. 7—7 — 12992 —



Sklep Towarów białych i włóczkowych

otworzony dnia 1 Października r. b. pod firmą:

ALOIZA BRZECHWA,

przy ulicy Granicznej Nr 14 (gdzie Instytut Wód Mineralnych). Poleca **Kołnierzyki damskie**, najświeższych fasonów, niemniej znaczny dobór bardzo gustownych **Chustek wełnianych** jesiennych i zimowych.

1—3 — 13859

MAGAZYN MEBLI

J. TARNOWSKIEGO I SPÓŁKI

przy ulicy Nowy-Świat, Nr 38, dom SS-rów Bothe

Poleca się z wielkim wyborem Mebli wszelkiego rodzaju tak zbytkownych i kosztownych; jakoteż i zwyczajnych, wszystkie według jak najświeższych fasonów, dokładnie wykonanych. Ceny możliwie umiarkowane.

Między innemi znajdują się: Kredens dębowy bogato rzeźbiony, oraz mało używana dużych wymiarów Bibljoteka mahoniowa otwarta.

Przez dziedziniec prowadzi umyślnie położony chodnik asfaltowy do sieni magazynowej. 6 6 — 11664 —



Maszyny Blacharskie

jako to: **Nożyce** okrągło i prosto krające, **Maszyny do Rur, Kantów, Wulstów** do **fasonowania i tłoczenia** dziur, poleca i dostawia

H. SOMYA,

31—0 — 2906— w Warszawie, Marszałkowska, Nr 41

KOSZULE

Kolorowe męzkie perkalowe i kretonowe, od rs. 1 kop. 50.
Koszule kolorowe z angielskiego oksfortu, od rs. 2.
Koszule perkalowe białe z webowem gorsem, kołnierzem i mankietami, rs. 1 k. 65.
Koszule płócienne z webowem gorsem, kołnierzem i mankietami, od rs. 2.
Koszule haftowane i fantazyjne prane, od rs. 1 kop. 80.
Kalesony płócienne i dymowe z trwałego materjału, od rs. 1.
Mankiety i Kołnierze w najnowszych fasonach.

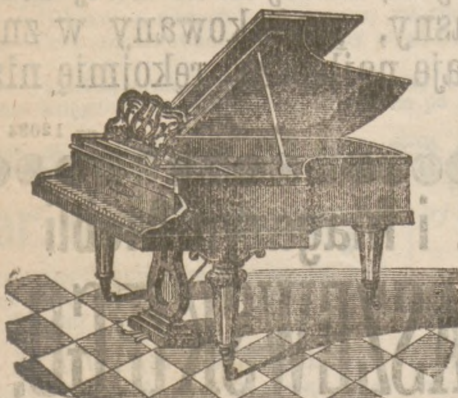
Poleca w wielkim wyborze **Fabryka i Skład Bielizny J. ZDANOWSKIEGO i S-ki**, Podwal Nr 7. 6—6 — 12501 —

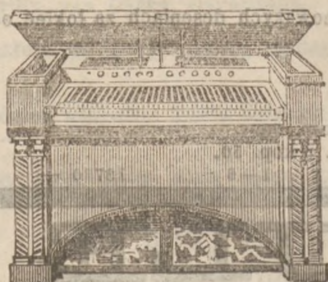
FORTEPIANY MELODYKONY

WIELKI SKLAD

HERMAN I GROSSMANN

Miodowa 10.





Poleca nadeszłe już transporta instrumentów zagranicznych (osobiście przez Pana Ludwika Grossmana wybranych) najcelniejszych fabryk.

FORTEPIANY i PIANINA Bechstein, Blüthner, Boesendorfer, Carus, Duysen, Debain, Erard Francke, Hagspiel, Hoelling et Spangenberg, Hoelzl, Irmler, Kaps. Lipp, Pleyel, Promberger, Roemisch, Schwechten, Schreiber Seiler, Schiedmayer, Wanekel et Temler, Steinway etc. etc.

ORGUE MELODYKONY Alexandre Debain Schiedmayer, Trayser i słynne MELODYKONY Amerykańskie „ESTEY et Comp."

WYNAJEM INSTRUMENTÓW na bardzo dogodnych warunkach.

UŻYWANE FORTEPIANY w wielkim wyborze i po przystępnych cenach.

2—0 — 13417 —

Handel Win i Towarów Kolonjalnych

J. PURWIN,

ulica Miodowa Nr 486 nowy 16.

Zaopatrzony w wybór Win Węgierskich, Bordowskich i innych na różne ceny, Herbatę Kjachtyńską w oryginalnych paczkach w $^{1}/_{1}$, $^{1}/_{2}$, $^{1}/_{4}$, $^{1}/_{8}$ funta, firmy **Braci Popów** i wszelkie towary kolonialne. Porter Angielski w $^{1}/_{1}$, $^{1}/_{2}$, $^{1}/_{4}$ butelkach, Piwo Angielskie, Drozdowskie i Bawarskie lagrowe.

Przy tymże handlu w oddzielnych pokojach codziennie najstaranniej urządzają się Śniadania i Kolacje na gorąco, tak handel jak i pokoje otwarte są do godziny 12 wieczorem, z czem mam zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności.— **J. PURWIN**

10—10 — 11915—

Do Składu

LUDWIKA HEILPERN,

nadszedł znaczny transpost

Angielskich wyrobów platerowanych na nowem srebrze,

giloszowanych, grawirowanych i gładkich, przewyższających pod względem trwałości, wykończenia i elegancji wszystkie znane tu wyroby.

Ceny tak nizkie, że wszelka konkurencja nie możebna.

Ludwik Heilpern, ul. Ś-to-Jerska Nr 24.

2—3 — 13806 —

PIERWSZA W KRAJU FABRYKA OBUWIA MASZYNOWEGO.

Ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że korzystając z poczynionych wynalazków, szczególniej **Amerykańskich**, zastosowała u siebie najlepsze maszyny i zmieniła dotychczasowy system obuwia szrubowego na maszynowy szyty.

System ostatni, uznany powszechnie za najlepszy, ma tę wyższość nad wszystkiemi innemi, że nie pozbawia podeszwy właściwej skórze elastyczności i czyni obuwie miękkiem i przyjemnem w chodzeniu. Obuwie to jest przytem trwałe, lekkie i nieprzemakalne, ceny zaś są bardzo przystępne.

Polecając Szanownej Publiczności nowy ten wyrób, śmiem sądzić, że wszelkim wymaganiom zadość uczynić potrafię.—Z uszanowaniem Wł. Fabr. **L. LUBLIŃSKI.**

Sprzedaż Główna Plac Teatralny ulica Wierzbowa, Nr 743B w Warszawie.

4 6 —13360 —

Oryginalne Amerykańskie Maszyny do Szycia z fabryki Elias Howe jr. w New-Yorku

wyprzedają się po cenie **znacznie zniżonej** w **Składzie Maszyn do Szycia** przy ulicy Rymarskiej, Nr 8. 1—3 13752 —

FORTEPIAN

jest do sprzedania przy ulicy Włodzimierskiej Nr 3, mieszkania Nr 16, warunki na miejscu. —13000—1—0

Za rs. 45,

FORTEPIAN

mahoniowy o 6 oktawach z platą metalową, szprejcami i maszynką z karnesklapą, krótki mało miejsca zajmujący do sprzedania. Ulica Bednarska Nr 4, dom W-go Micka w podwórzu, na dole, po lewej ręce, mieszkania Nr 57. —13879—1—3

Do sprzedania:

CYTRA I FORTEPIAN.

Ulica Wspólna Nr 21, mieszkania 19. —13855—1—2

MEBLE RÓŻNE

fortepian, stół jadalny na 30 osób, 12 krzeseł do pokoju jadalnego, lustra, obrazy, łóżka jesionowe, toaleta z lustrem, lustro stojące, dwie szafki oszklone do książek, szal francuzki są do sprzedania za pomierną cenę przy ulicy Podwal Nr 16, na 1 piętrze, wchód przez ganek. —13887—1—2

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania różne

MEBLE

i para Koni powozowych.

Ulica Wilcza, domu Nr 11, mieszkania 2. —13853—1—3

Pracownia Sukien i Okryć Damskich

przy ulicy S-to Jerskiej, Nr 18.

Mam honor donieść Szanownym Damom, iż odrabiam **Suknie, Okrycia, Salopy,** i t. p., podług najnowszych mód i po cenach jak można najumiarkowańszych. Tamże potrzebne są Panny uzdatnione do krawieczczyzny. **Marja.**

—13843—1—3

W Ogrodzie spacerowym na Folwarku S-to Krzyzkim, dostać można w każdym czasie:

Mleka Kwaśnego i Słodkiego

oraz **KAWA** wyborna gospodarska, Ciasto, Chleb wiejski własnego pieczywa, w Ogrodzie jest urządzona Gimnastyka dla ćwiczeń gimnastycznych. —13854—1—3

Do wynajęcia każdego czasu

CZTERY POKOJE,

kuchnia, spiżarnia, piwnica i komórka na 2-im piętrze, od frontu, za rs. 300 rocznie, przy ulicy Marjensztadt pod Nrem 16 nowym, w drugim domu od rogu Krakowskiego-Przedmieścia. —13861—1—3

MIESZKANIE,

jest do wynajęcia w każdym czasie, Salon i pokój duży z balkonem od ulicy i przedpokojem, z porządnym i kompletnym umeblowaniem. Róg ulicy Brackiej i Nowogrodzkiej Nr 1 nowy. Wiadomość: 2 gie piętro, Nr 5 mieszkania. —13860—1—3

Na 1-em piętrze od frontu, pod Nr 128 3Nowy Świat, jest do wynajęcia:

PIĘĆ POKOI

przedpokój, piwnica i góra wspólna od 1-go Października, Stajnie do wynajęcia, Kareta na saniach i Kur kilkanaście do sprzedania. Stróż wskaże. 13,780—1—3

Jest do wynajęcia zaraz, przy ulicy Przejazd, w bliskości Długiej, oddzielny

Pokój

przy familji, wraz z usługą. Wiadomość przy ulicy Ogrodowej pod Nrem 26 nowym, u Rządcy domu. —13850—1—1

Zaraz do wynajęcia

POKÓJ

duży z meblami i usługą, oraz do sprzedania **Masło Litewskie, Ser i Buljon.** Ulica Warecka Nr 5, mieszkania 1. —13862—1—3

Do wynajęcia

Pokój

z meblami dla kawalera.

Krakowskie-Przedmieście Nr 19 nowy, mieszkania 7. —13845—1—3

POKÓJ

przy familji, z meblami, na parterze dla mężczyzny lub kobiety lubiących spokojność i porządek, jest do wynajęcia, w domu przy ulicy Kruczej, pod Nrzm nowym 13. —13808—1—3

Wskutek interesów familijnych i wyjazdu, jest do odstąpienia

SKLEP

Wiktuałów,

dobrze urządzony, z różnemi towarami, nabyć można za przystępną cenę. Wiadomość: ulica Żórawia Nr 19 nowy. 13801—1—3

SKLEP

przy jednej z najgłówniejszych ulic Warszawy, nowo urządzony, jest do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość w Red. Kur. Warszawskiego. —13715—3—6

SKLEP

z leguminą i wszelkiemi utensyljami, z mieszkaniem, jakoteż meble, mununrki 3 studenckie i inna garderoba do sprzedania, ulica Solna Nr 1 nowy. 13856—1—1

Nagrody rs. 10.

Przechodząc w dniu 2-gim b. m., Alejami Ujazdowskiemi i placem S-go Aleksandra ku Brackiej, zgubiono **PORTMONETKĘ** zawierającą dwie sztuki sto frankowe czyli franków 200 i rubli 13, banknotami rossyjskiemi, w biletach 10-cio i 3 rublowych. Łaskawy znalazca raczy za powyższą nagrodą, zwrócić summę tę na ulicę Widok Nr 1, mieszkania Nr 10. —13883—1—1

Znaleziony

złoty Zegarek,

damski, nie kryty, z kawałkiem cienkim łańcuszka, za zwrotem kosztów ogłoszenia odebrać można przy ulicy Dzikiej Nr 14, od Kobrynera Samuela. —13865—1—1

Z Kanonji, Nr 8 domu, z Wtorku na Środę wieczorem, zginęła **WYZLICA** 10-cio-miesięczna, biała, łaty dzikiego koloru, rzadko nakrapiane czarnemi cętkami, obroża rzemienna suto nakładana mosiędzem, zamknięta kłódeczką mosiężną. Uprasza się o odesłanie pomienionej wyżlicy lub wskazanie gdzie może być zabraną, za właściwe wynagrodzenie. —13864—1—1

W Drukarni Kurjera Warszawskiego, Plac Teatralny, Nr 473c (5 nowy).—

Дозволено Цензурою.